



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 161 (13195)

Środa, 20 sierpnia 1997 r.

cena 1 Lt

## Żniwa - 97

### Od przybytku też głowa boli...

Przedsiębiorstwa przetwórstwa zbożowego kraju zakupiły 40.900 t ziarna z nowych plonów oraz przyjęły 104 tys. t na przechowanie. Stanowi to 31,9 proc. zatwierdzonej kwoty.

Zdaniem specjalistów Ministerstwa Rolnictwa i Leśnictwa, taki oporny przebieg skupu tegorocznego plonu ma obiektywne przyczyny. W magazynach przedsiębiorstw przetwórstwa zbożowego przechowuje się 114 tys. ton ubiegłorocznego zboża. Na zaspokojenie zapotrzebowania krajowego na przetwory z tego zboża wystarczy tego do połowy października br. Przetwory z drogiego ziarna nie cieszyły się dużym popytem, toteż produkcja ich, w porównaniu z rokiem poprzednim, zmniejszyła się o 11 proc.

Wraz z zmniejszeniem się produkcji, zmalał też dochód przedsiębiorstw, toteż, zdaniem ministra rolnictwa i leśnictwa V. Knaśnysza, z 20 przedsiębiorstw przetwórczych tylko dwa są prosperujące. Prawie cały majątek zakładów ograniczonych kryzysem jest zastawiony w bankach za kredyty. W ciągu czterech lat dług przedsiębiorstw przetwórczych bankom osiągnął 133 mln. Lt. Podczas gdy odbiorcy produkcji są dłużni przedsiębiorstwom przetwórczym 89 mln. Lt.

Na skup zboża z nowego plonu przedsiębiorstwa posiadały zaledwie 30 mln. Lt. środków obrotowych. Natomiast, na zakup przewidziany w kwocie zboża trzeba 240 mln Lt. oraz 140 mln Lt. na skup zboża paszowego. Prócz tego, jak prognozują Ministerstwo Rolnictwa i Leśnictwa, dla całkowitego skupu tegorocznego, obfitego urodzaju trzeba dodatkowo jeszcze około 200 mln. Lt.

Pragnąc znaleźć wyjście z zaistniałej sytuacji, rząd udziela gwarancji państwowej na pożyczki dla przetwórców zboża. Jednakże, jak stwierdził prezes Stowarzyszenia Przetwórców Zboża Leonard Kirkilis, warunki ustalone przez rząd są mniej korzystne niż proponują banki.

- Żeby uzyskać taką pożyczkę - powiedział L. Kirkilis - przedsiębiorstwo przetwórcze powinno własnym kosztem dokonać niezależnego audytu, który potrwa 2-3 tygodnie i kosztuje 25 - 35 tys. Lt. Po zakupieniu ziarna za taką pożyczkę, należy je ubezpieczyć. Toteż większość przedsiębiorstw przetwórczych nie zamierza skorzystać z proponowanych gwarancji państwowych.

Rząd powziął decyzję, że Ministerstwo Rolnictwa i Leśnictwa zawrze umowę z SA „Jonavos grūdai” (w której państwo posiada 70 proc. akcji) na skup kwoty ziarna spożywczego i upraw strączkowych.

Wynika więc, że tegoroczny bogaty plon zbóż sprawi, iż, wbrew porzekadłu, „od przybytku też głowa boli”...

Danuta DANOWSKA

## Reforma medycyny

### „Chcemy uzyskać status centrum diagnostycznego”

Przychodnia lekarska nr 10 znajduje się w wileńskiej dzielnicy Szeszkinie. Zgodnie z wprowadzeniem medycyny ubezpieczeniowej mieszkańcy mogli zapisać się do wybranego przez siebie lekarza. Tę przychodnię wybrało 64 tys. dorosłych wlnian i 30 tys. dzieci, mieszkańców wileńskich dzielnic Szeszkinie, Poszylajcie, Fabianiszki oraz część mieszkańców Justynisek, byłych pacjentów przychodni nr 5. Jednak proces wpisywania się do lekarzy jeszcze trwa.

- Myślę, że do nas wpisze się jakieś 100 tys. osób. Co byłoby nam bardzo korzystne pod względem finansowym. Według kosztorysu bieżącego roku, przychodnia potrzebowała 9,5 mln litów, jednak oddział finansowy miasta wydzielił nam jedynie 6,5 mln litów. Gdyby do naszej przychodni zarejestrowało się 100 tys. mieszkańców to według obliczeń, wprowadzonych wraz z reformą, otrzymalibyśmy 12 mln litów, jedynie za wstępną po-

moc medyczną i konsultacje u specjalistów. Taką sumą pozwoliłoby nam spłacić nawet stare długi - mówi lekarz naczelny przychodni Jonas KAIRYS.

- Czym atrakcyjną jest waza przychodni w porównaniu z innymi?

- Obecnie, wraz z przychodniami antokolską i karoliniską, dążymy do uzyskania statusu centrum diagnostycznego. MOZ to popiera. Takie centrum zapewniałoby pacjentowi nie tylko wstępny ogląd medyczny: ambulatoryjny (chirurgiczny), stomatologiczny, lekarzy praktyki ogólnej (wg założonej reformy medycyny większość obecnych terapeutów i pediatrów ma do 2010 zdobyć kwalifikacje lekarza praktyki ogólnej) oraz kon-



„Szkoła, że tak późno zaczęto reformować system ochrony zdrowia na Litwie” - mówi naczelny lekarz wileńskiej przychodni nr 10 Jonas Kairys.

sultacja ginekologiczna. W przyszłości wstępny ogląd medyczny zapewnią lekarze praktyki ogólnej, stomatolodzy i lekarze ambulatoryjni. Terapeuci, pediatrzy i absolwenci-ginekologdy zostaliby jako lekarze-konsultanci.  
(Dokończenie na str. 4)

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:  
Aten,  
New Yorku,  
Chicago,  
Los Angeles,  
Pekinu,  
Istambułu,  
Tel Awiwu.  
Wilno, tel.26-08-19.

ZNAD WILNI 7E-84368-8 PŁN



DZIAŁ REKLAMY TEL./FAX (22) 423465

### Sentencja dnia

Ten cię kocha, przez kogo placzesz. CERVANTES

## Z Sejmu

### Butkiewiczus bez nietykalności



Sejm litewski jednogłośnie pozwolił wczoraj Audriusowi Butkiewiczusowi, pierwszemu ministrowi obrony narodowej odrodzonej Litwy i współtwórcy armii

litewskiej oraz Sygnatariusza Aktu Niepodległości, nietykalności poselskiej. Tym samym wyraził zgodę na rozpoczęcie sprawy karnej. Jest to pierwszy przypadek pozbawienia nietykalności poselskiej w krótkich dziejach odrodzonej Litwy.

Butkiewiczus został zatrzymany przez służbę bezpieczeństwa w zeszły wtorek, tuż po otrzymaniu pieniędzy od szefa spółki „Dega”. Spółka zamieszana jest w aferę zakupu mazutu, która naraziła Państwo Litewskie na straty w wysokości 4,5 mln. dolarów. Butkiewiczus miał za otrzymane pieniądze spowodować umorzenie śledztwa w tej sprawie.

Sam Butkiewiczus zaprzecza podważeniu i twierdzi, że była to prowokacja, że użyto wobec niego zabronionych prawem metod operacyjnych i aparatury.

Butkiewiczus na kilka dni przed złączeniem był śledziony i filmowany a jego

rozmowy telefoniczne były podsłuchiwane. Zabrania tego Ustawa o działalności operacyjnej. Prokurator generalny Litwy Kazys Pednycia twierdzi, że wszystkie czynności operacyjne i użycia aparatury są zgodne z prawem.

Audrius Butkiewiczus z trybuny sejmowej oskarżył rządzący Związek Ojczyzny o polityczną prowokację. Butkiewiczus uważa, że prowokacja mogła być przygotowana po jego spotkaniu z Vytautem Landsbergiem, podczas którego Landsbergis miał go namawiać do zmiany obozu politycznego. Przewodniczący Sejmu miał także być zainteresowany tym, co Butkiewiczus wie na temat jego spotkania z Rimvydasem Petrikasem, byłym prezesem koncernu EBSW, przed jego ucieczką z kraju. Butkiewiczus stwierdził także, że Landsbergis wiedział o przygotowywanej prowokacji. Według Butkiewiczusa, szef spółki „Dega” był agentem

KGB, wykorzystywanym jako prowokator, a następnie został przejęty przez litewską służbę bezpieczeństwa.

Vytautas Landsbergis na konferencji prasowej odrzucił wszystkie oskarżenia Butkiewiczusa i nazwał go człowiekiem bez honoru, który bez ograniczeń rzuca najgorsze oskarżenia, aby ochronić własną skórę.

Prokurator generalny, Kazys Pednycia określił wystopy Audriusa Butkiewiczusa jako „ogólniki i nic więcej” oraz zapowiedział, że wotczy sprawę karną Butkiewiczusowi gdy tylko oficjalnie otrzyma dokument potwierdzający pozbawienie go nietykalności poselskiej.

- Być może nastąpi to w przyszły wtorek - powiedział Pednycia, który jednocześnie zaprzeczył, że sprawa Butkiewiczusa była spowodowana „zamówieniem politycznym”.

Jacek J. KOMAR

## Z konferencji prasowej

### Ile kosztuje uczciwość?

Jak wiadomo, od 1 lipca br. zrodziła gorąca woda, natomiast od 1 sierpnia (wszystko wsteczna data) - zimna. Oznacza to, że automatycznie za dwa tygodnie jeszcze raz zdrojeje woda gorąca. Pomnie tu ceny, ale to, co się wydarzyło w ciągu ostatnich dni, jest karygodne. Gdy ludzie otrzymali rachunki, okazało się, że tym, który w czerwcu płacił wcześniej, już za druga połowę czerwca nalatano im za gorącą wodę według nowych cen. Na domiar, okazało się, że w lipcu policzono też za ogrzewanie. W związku z tym, wczoraj w samorządzie miasta Wilna odbyła się konferencja prasowa nowego dy-

rektora sieci ciepłych Bronislovasa Cienasa. Dyrektor przyznał, że za późno wprowadzono nowe ceny i do dziś nie opracowano należytego systemu obliczeń. Jeśli kiedyś za wycieki wody placili się cieple, to teraz placą mieszkańcy. Gdziekolwiek wyciekła woda, nawet jeśli to jest wina starostwa, płaci użytkownik.

Niemal w każdym domu wskaźniki ogólnego licznika w domu różnią się od sumy wskaźników poszczególnych mieszkań. Chodzi tu nie tylko o przeciętnie. Wiele mieszkańców, używając magnesu, najwyżej w świecie kradnie wodę. Wszystko to wówczas dzieli

się na liczbę mieszkań (bez względu, ile osób tam mieszka).

B. Cienasa powiedział, że ludzie są bardzo pomysłowi i wymyśliли wiele sposobów na odcięcie liczników itp. Niestety, specjaliści sieci ciepłych nie mają ku temu żadnych uprawnień, by sprawdzić liczniki i ukarać złodzieja, gdyż ludzie po prostu mogą takiego kontrolera nie wpuszczać. Nie przewidziano również żadnych sankcji wobec starost, które powinni zajmować się konserwacją systemu wodociągowego, a które bardzo niewiele w tym kierunku robią. Powołano własnie komisję, która powinna opracować maksymalnie

sprawiedliwy system opłaty za gorącą i zimną wodę. Na razie, pomimo liczników indywidualnych, będą nam co miesiąc doliczać solidną sumę. Są wypadki, gdy mieszkaniec (staruszek emerytowany) zużył w ciągu miesiąca wody za 16 litów, a dodatkowo musi jeszcze zapłacić (za sąsieda, „specjalistów” że starostwa) 23 litry.

Maże jakaś komisja w przyszłości to wszystko uporządkuje, ale wileńskie zadaje dziś sobie całkiem logiczne pytanie: uwierzcie w sprawiedliwość, że wkrótce wszystko się ureguluje, czy też kupić magnes?

Julitta TRYK

**Kurierem**

Przebywający w Wilnie przewodniczący Komitetu Spraw Zagranicznych Niemieckiego Bundestagu Karl Heinz Hornhues wczoraj spotkał się z prezydentem Algirdasem Brazauskasem, ministrem spraw zagranicznych Algirdasem Saudarąsem i przewodniczącym sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych Rimantasem Dagysiem.

W poniedziałek, po przybyciu na Litwę, wpływowi parlamentarzysta spotkał się z przewodniczącym Sejmu Vytautasem Landsbergisem oraz poparł dążenie Litwy w sprawie zaproszenia jej na negocjacje dotyczące przystąpienia do Unii Europejskiej.

Przed rozpoczęciem sądzisz wizytą oficjalną prezydenta Estonii Lennarta Meriego na Litwie prezydent RL Algirdas Brazauskas spotkał się z ambasadorem Litwy w Estonii Halną Kobeckaitę.

Przebywający z trzynadzioma wizytą prezydent Estonii spotkał się w Wilnie z prezydentem A. Brazauskasem, ministrem spraw zagranicznych Algirdasem Saudarąsem, przewodniczącym Sejmu Vytautasem Landsbergisem, odwiedził Rumiszyski, Kowno, popłynęli Niemnem do Nidy, będzie gościł w Połazie i Klajpedzie.

Wizyta prezydenta Estonii L. Meriego i pani Helle Meri zakończy się w piątek wieczorem.

Po wielkich ulewach przez pewien czas bardzo zanieczyszczone nasze zbiorniki wodne już są mało niebezpieczne dla amatorów kąpeli.

Na wybrzeżu bałtyckim, gdzie podobno obecnie jest duży napływ wczasowiczów, wszystkie plaże są otwarte, może tylko z wyjątkiem miejsca, w którym morze rzeka Rze wpała do morza, a zanieczyszczenia wody nieco przekracza normę, warto się wstrzymać przez pewien czas od kąpeli. Morze Bałtyckie w pobliżu Smyłtine przez pewien czas było nieco zanieczyszczone ropą, ale to zanieczyszczenie nie przekracza dopuszczalnej normy.

W Wilnie i okolicach również nie ma oznak poważniejszego zagrożenia. Można się kąpać w Wilni przy drugiej plaży w Wolokumpiach, przy plażach w Żirumai, na Jeziorze Salata. Tylko przy pierwszej plaży w Wolokumpiach i na Zielonych Jeziorach zanieczyszczenie bakteriologiczne wody nieco przekracza normę.

W Jeziorach Trockich stan higieniczny wody również jest o wiele lepszy. Na razie zalecane jest tylko nieuziwanie kąpeli w Jeziorze Landwarowskim.

Na Litwie trwają Dni Kultury Izraela. W tym miesiącu zawiąują one do trzech miast naszego kraju - Kowna, Klajpedy i Szawel. Wczoraj imprezy w ramach Dni Kultury Izraela odbyły się w Kownie. Ich zamknięcie przewidziane jest w dniach 20-21 sierpnia w Klajpedzie.

5,2 tony skażonych salmonelłą ogonów wleprzonych Litwa zwróci Niemcom.

Państwowa Służba Weterynaryjna poinformowała, że skażone podroby wleprzone sprowadzają na Litwę spółka „Kauno szaldytuvai”. Towaru dostarczała niemiecka spółka „Zentral Kontor GmbH”.

W laboratorium państwowej służby weterynaryjnej powiatu klajpedzkiego stwierdzono, że powyższe podroby nie nadają się do spożycia dla ludzi.

Dynamika szerzenia się syfilisu na Litwie zainteresowała Międzynarodowy Związek Specjalistów Chorób Zakaźnych, szerczących się w drodze kontaktów płciowych. Jego prezydent prof. Michael Wough wraz z kolegami z Londynu i Helsinek przybył na Litwę, aby dokładnie zapoznać się ze stanem i problemami pomocy wenerologicznej, obiecał pomoc metodą endo-informacyjną. Lekarzowi naczelnemu Litewskiej Poradni Chorób Skórnych i Wenerycznych Genovaitė Lapinskaite, która ma wystąpić na Kongresie Europejskiej Akademii Lekarzy Chorób Skórnych i Wenerycznych w Dublinie, zaproponowano również udział w dyskusji na temat epidemiologii syfilisu.

Od roku 1991 do 1996 liczba zarażonych syfilisem na Litwie wzrosła aż 52 razy.

**Samorząd m. Wilna kupuje mieszkania dla rodzin zesłańców**

Samorząd wileński w tym roku przydzieli mieszkania dwunastu rodzinom zesłańców. W najbliższych dniach ogłoszony zostanie konkurs na ich zakup.

W rzeczywistości będzie to druga tura konkursu. W konkursie, który miał się odbyć we wtorek, uczestniczyła tylko SA „Vilniaus kapitaline statyba”. Zgodnie z warunkami konkursu, ma w nim uczestniczyć co najmniej trzech przedstawicieli. To założenie nie dotyczy drugiej tury i samorząd ma prawo do zawarcia umowy nawet z jednym uczestnikiem konkursu. W każdym bądź razie, powiedział tymczasowo pełniący obowiązki kierownika wydziału zarządzania majątkiem Samorządu m. Wilna Vytautas Puzkorius, mieszkania będą kupione i przydzielone zesłańcom.

Zgodnie z uchwałą rządu, z budżetu państwowego samorządowi miejskiemu w tym roku przydzielono około 880 tys. Lt na zakup mieszkań dla deportowanych. Za tę sumę zamierza się nabyć dwanaście 1-2-pokojowych całokwoty wyposażonych mieszkań.

Początkowo mieszkania będą własnością samorządu, wynajętą zesłańcom. Później zezwoli się na ich sprzytawianie za czeki inwestycyjne.

Ogółem specjalna kolejka na mieszkania pod koniec ub. r. roku liczyła 115 rodzin zesłańców. W tym roku nieco się zwiększyła. W ciągu ostatnich czterech lat w mieście mieszkania otrzymało około 40 rodzin zesłańców.

Obywatele Litwy po powrocie z zesłania mogą zamieszkać w dowolnej miejscowości kraju. Najczęściej wybierają jednak Wilno.

(ELTA)

**Podręczniki dla zagranicznych szkół litewskich**

Wczoraj w Grzegorzewie (rejon trocki) w obozie „Lituvos atąja 97” przybyłym z Polski, Rosji, Białorusi, Łotwy dzieciom litewskim oraz ich pedagogom przekazano dużą partię nowych podręczników litewskich. Podręczniki dla zagranicznych szkół litewskich podczas uroczystości zamknięcia obozu wręczyli przedstawiciele Ministerstwa Oświaty i Nauki oraz Departamentu Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych.

Łącznie dla dzieci wychodźstwa tym razem przekazano ponad 1700 podręczników z różnych przedmiotów, przeznaczonych dla uczniów wszystkich 12 klas. Skompletowane je według wcześniej otrzymanych zgłoszeń. Np. wszystkie potrzebne podręczniki otrzymała litewska szkoła początkowa w Ragaine (obwód królewiecki), której otwarcie nastąpi we wrześniu.

Ministerstwo Oświaty i Nauki stale zaopatruje w podręczniki szkoły litewskie poza granicami kraju. Niedawno nowe partie książek powędrowały do Australii, Brazylii, Gruzji.

(ELTA)

**Wizyta szefa białoruskich wojsk ochrony pogranicza**

Dziś na Litwę przybywa przewodniczący Państwowe Komitetu Wojsk Ochrony Pogranicza Białorusi, dowódca wojsk ochrony pogranicza generał major Aleksander Pawłowski.

Na Litwę przyjeżdża on na zaproszenie ministra spraw wewnętrznych Vidmantasa Ziemiela.

W środę i czwartek A. Pawłowski odwiedzi Departament Policji Granicznej, podaje wydział informacyjny MSW.

W piątek spotka się z ministrem spraw wewnętrznych V. Ziemielim. Podczas spotkania zostaną omówione kwestie demarkacji granicy oraz współpracy w strefie granicznej.

Granice litewsko-białoruską długości 652 kilometrów obie strony demarkują po połowie. Litwa dotychczas oznakowała około 100 km granicy państwowej. Białorusini do pracy przystąpił później i mają mniejsze p-stępy.

Z powodu słabej kontroli granicy, z Białorusi stale napływają do Litwy potoki nielegalnych migrantów z ubogich krajów Azji i Afryki.

**Konferencja prasowa**

**Żołnierze przyszli**

**z pomocą policji granicznej**

Wojsko litewskie pomaga policji granicznej w strzeżeniu granicy państwa. Na wtorkowej konferencji prasowej poinformowano, że tym wieczorem ochrony kraju Jonas Kronkaitis, podaje ELTA.

Jak powiedział J. Kronkaitis, w ubiegły piątek Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, do którego należy Departament Policji Granicznej, zwróciło się do Ministerstwa Ochrony Kraju z prośbą o pomoc w ochronie granicy państwowej. MOK pozytywnie zareagowało na prośbę i w ubiegłą sobotę kilkudziesięciu żołnierzy z batalionu marynarskiego skierowano na granicę z Białorusią, aby wspomóc policję graniczną w pełnieniu swych obowiązków.

Wiceminister powiedział, że ten krok ma na celu zmniejszenie rosnącej ostatnio liczby nielegalnych migrantów, napływających z Białorusi. „Na zszereżeniu posterunkach dyżurują wyłącznie żołnierze wojska regularnego, a na pozostałych kilku pełnią oni dyżur wspólnie z funkcjonariuszami policji granicznej” - stwierdził J. Kronkaitis.

Wiceminister poinformował, że obecnie granicy strzeże około 90 żołnierzy. „Ich liczba będzie się zmieniała w miarę potrzeby - na życzenie MSW” - powiedział J. Kronkaitis zaznaczając, że żołnierze patrolują najbardziej upodobańą przez nielegalnych migrantów strefę graniczną, gdzie zarejestrowano najwięcej naruszcycieli granicy.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych zostało poinformowane o takim współdziałaniu MOK i MSW, toteż, zdaniem J. Kronkaitisa, nie powinno być protestów Białorusi z powodu takiej decyzji Litwy.

(ELTA)

**Dekret**

Prezydenta Republiki Litewskiej O odznaczeniu L. Meriego Orderem Witolda Wielkiego I klasy 19 sierpnia 1997 r. nr 1374

**Artykuł 1.**

Za zasługi w rozwoju więzi między państwami Litwy i Estonii oraz przyjacielskiej współpracy narodów obu krajów odznaczam Lennarta Meriego, prezydenta Republiki Estonii, Orderem Witolda Wielkiego I klasy.

**Artykuł 2.**

Niniejszy dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki Algirdas BRAZAUSKAS (Zam. 1010)

**Policja i wojsko ścigają uzbrojonego dezertera**

Policja i żołnierze intensywnie poszukują zbiegłego z miejsca służby uzbrojonego żołnierza.

„Wspólnie z siłami MOK przeczesuje się okoliczne lasy, pełni dyżuru na pobliższych drogach” - poinformował minister spraw wewnętrznych Vidmantas Zemelis na wczorajszym posiedzeniu Sejmu.

Szeregowy Linas Lemežys jednostkę wojskową w Linkaiciu (rejon radeviłiskis) opuścił samowolnie w niedzielę. 19-letni dezertier zabrał ze sobą pistolet maszynowy AKMS, bagnet i 60 nabo.

L. Lemežys w ochronie kraju służy już pół roku.

O incydencie powiadomiono policję, która informację o dezercerze rozesała komisarzom policji w wszystkich miastach i rejonach oraz posterunkom policji granicznej.

Policja za pośrednictwem LTV zwróciła się do ludności z prośbą o poinformowanie o miejscu pobytu żołnierza.

(BNS)

**Ministerstwo Finansów usiłuje zapobiec skandalowi**

Na zlecenie ministra finansów w ministerstwie przeprowadzona zostanie służbowa rewizja w związku z organizacją i wynikami konkursu na zakup centrali lokalnej łączności „Alcatel”, poinformował rzecznik prasowy ministerstwa.

Rewizję przeprowadza się po zamieszczeniu w dzienniku „Respublika” publikacji, wyrażającej zastrzeżenia co do wyników konkursu.

Po ogłoszeniu konkursu na zakup centrali lokalnej łączności, wśród sześciu uczestniczących w konkursie firm zwyciężyła ZSA „Alcatel”, która zaoferowała najniższą sumę kontraktu - 176 025 Lt.

Realnie ze zwycięzcą zawarto umowę na sumę 437 670 litów i zakupiono centralę telefoniczną o dwukrotnie większej mocy niż przewidywały warunki konkursu.

Dyrektor Departamentu Spraw Ogólnych Ministerstwa Finansów Aleksandras Stasiukas poinformował „Respublikę”, że w związku ze znacznym wzrostem liczby pracowników należało nabyć centralę o dwukrotnie większej mocy, a więc i dwukrotnie droższą.

(BNS)



**Tournee Kowieński chór muzyki sakralnej wystąpi w Norwegii**

W uroczystościach z okazji tyśiącia miasta Trondheim Litwę reprezentować będzie kowieński chór muzyki sakralnej „Cantate”, który wczoraj udał się do Norwegii. Z tej okazji repertuar chóru wzbogacił się o utworów norweskiego kompozytora Henina Sommera „Aurora Co-realis”. Tym utworem, wykonywanym wspólnie z gospodarzami, podczas uroczystości w Trondheimie, dyrygować będzie sam autor Henin Sommer.

(ELTA)

Krajobrazy Wileńszczyzny. Widok na dworek Józefa Piłsudskiego w Pikielskich od strony jeziora.

Fot. Marian Paluszkievicz

**Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy i Uniwersytet Polski w Wilnie składa wyrazy głębokiego współczucia Prezesowi ZPL Ryszardowi MACIEJKIĄNCOWI z powodu zgonu Ojca**

## Z konferencji prasowej

## Importerzy sugerują zmniejszenie ilości owoców, sprzedawanych do konsumpcji indywidualnej

To, że mieszkańcy mogą wwieźć bez cła artykuły spożywcze na sumę nie przekraczającą 200 litów, znacznie utrudnia sytuację oficjalnych importerów owoców i warzyw.

Jak zaznaczył na poniedziałkowej konferencji prasowej dyrektor Państwowej Inspekcji Kwarantanny Roslín Edmundas Morkevičius, w ubiegłym roku rynek zarzucono został jabłkami sprowadzonymi w ten sposób z Polski. A ponieważ są one szacowane według cen kraju - hodowcy, cztery osoby sprowadzają na Litwę w celach konsumpcyjnych około dwóch ton owoców.

Jak twierdzi E. Morkevičius, w ciągu dnia te same osoby mogły zrobić kilka rejsów, w związku z czym rynek zalała produkcja nie obłożona danymi podatkami.

Oficjalni importerzy te możliwości nazywają popieraniem nieuczciwej konkurencji i sugerują ograniczenie wwozu owoców do „indywidualnej konsumpcji”, jak to było z cukrem. Tymczasem pracownicy Ministerstwa Gospodarki tej propozycji nie omawiają i w najbliższym czasie nie zamierzają zmienić istniejącego trybu.

Według danych E. Morkevičiusa, import owoców i warzyw z Polski w czerwcu - lipcu stanowił 8-14 proc.

Rośnie liczba krajów-importerów. Odoż w czerwcu z 9 państw świata na Litwę sprowadzono 9 tys. ton owoców, a w lipcu - 16,5 tys. ton z 14 krajów.

(ELTA)

## Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 18 sierpnia br. w kraju zanotowano 192 przestępstwa, w tym: 2 obrażenia ciała, 3 gwałty, 11 chuligańskich ekscesów, 8 rabunków, 3 oszustwa, 165 kradzieży. Skradziono 10 samochodów, znaleziono - 9.

Zarejestrowano 24 wypadki drogowe i 10 pożarów. Znaleziono zwłoki 12 osób. Zatrzymano 41 podejrzanych o popalenie i popalenie.

### Złamał szczękę

18 sierpnia około godz. 14 w domu przy ul. Spalio w Sołecznikach A. pobliż swojej żony, którą ze złamaną szczęką odwieziono do Szpitala Uniwersyteckiego w Wilnie.

### Rabunki

18 sierpnia do KP w Plunżanach zwrócili się trzej ob. Rosjij i zawiadomili, że 16 m. około godz. 22 min. 30 do hotelu w Rietaviasie weszli 3 osoby. Po sprawdzeniu listy gości, dwaj z nich udali się do pokoju 305. Jeden z nieprzychylnych „gości” wyciągnął z kurki pistolet „Makarowa” z tłumikiem i, grożąc nim, zażądał 20.000 USD. Jeden z ob. Rosjij oddał napastnikowi 80 USD, inny - 75, trzeci - 21500. Rabusie zdolały uciec z pieniędzmi.

\*\*\*

18 sierpnia o godz. 14 min. 20 do kiosku w Rudnikach (rej. sołecznicki) weszło dwóch młodych ludzi i, grożąc sprzedawcy pistoletami prawdopodobnie pistoletem, zabrali 300 Lt.

### I znów umknął

18 sierpnia o godz. 2 min. 20 do wileńskiego KP nr 4 przyzwiczono S. Sewelowa, który 9 lipca uciekł z zmotywowanego batalionu desantowego w Rukli. Odprowadzany do ubikacji szeregowej S. Sewelowa znów zbiegł.

### Zakrawa

#### na dzieciobójstwo

Informowaliśmy w poprzedniej „Kronice policyjnej”, o tym, jak w Mereczu mężczyzna próbował popełnić samobójstwo, wyrzuciwszy przedmiot do Niema woreczek ze zwłokami swego rocznego synka. W niedziele wywołano trup dziecka, lecz w poniedziałek po południu nie było jeszcze wyników sekcji zwłok.

### Znalezisko

## Granaty albo pociski

Podczas kopania dołu pod budynkiem gospodarczy przy ul. Partizanu mieszkaniec Nowych Świecian R.Sz. był bardzo zaskoczony i wystraszony, gdy nagle znalazł w wydobytym gruncie granat. Saperzy po przybyciu na miejsce ustalili, że jest to granat bojowy F-1 produkcji niemieckiej z okresu II wojny światowej. Wywieziono go w bezpieczne miejsce i zdemontowano.

Na ogół mieszkańcy Nowych

Podejrzewa się, że chłopczyka zabił sam ojciec, który później chciał odebrać sobie życie, skacząc do rzeki. St. prokurator powiatowy rej. orańskiego Stasys Kuprys powołał dla BNS, że u 30-letniego mężczyzny ustalono zakłócenia w psychice, dlatego nie można odrzucić podejrzania, iż właśnie to on popełnił ten czyn.

### Najkrwawsze zabił tego lata

...7 sierpnia br. z rana w Lesie Karaligirskim (gmina Babtai) znaleziono zwłoki 24-letniego mieszkańca Kowna P. Jusopaitisa z raną postrzałową głowy. W tym samym czasie zauważono również zniknięcie 29-letniego biznesmena Vygantasa Kavaliuska, który mieszkał z zabitym w jednym mieszkaniu. 10 sierpnia w rej. kiejdańskim znaleziono spalony, należący do Kavaliuska, drogi samochód BMW 730. Jeszcze po 2 dniach we wsi Uliedziai (rej. kowieński) znaleziono zwłoki samego Vygantasa z ranami postawionymi. Ekspert potwierdził przypuszczenie, że obaj byli zabiłi tego samego dnia.

Sprawę karną o zabójstwo P. Jusopaitisa i V. Kavaliuska wszczęto 7 sierpnia. Zdaniem funkcjonariuszy policji, tego, najbardziej drastycznego morderstwa podczas bieżącego lata, mogła dokonać grupa zorganizowana przestępców. Zadecydowano, że sprawą tą zajmie się grupa śledczych z Kowieńskiej Prokuratury Okręgowej i Prokuratury Dzzielnicowej rej. kowieńskiej. Pracą śledczą będzie kierował prokurator dzzielnicowy rej. kowieńskiego, radca prawny Romualdas Limantas.

Przygotowała  
Irena LITWIN

# TRWA AKCJA RADIA „ZNAD WILII” „MIESZKAŃCY LITWY- POWODZIANOM W POLSCE” Lista ofiarodawców

4170. Firma „HERATA” 200 Lt  
4171. Spółka Rolna „BARSKUNAI” 300 Lt  
4172. Jeleno Lachowicz 50 Lt  
4173. Marjonas Misikonis 100 Lt  
4174. Zdzisław Pawlukiewicz 100 Lt  
4175. Vytautas Sziaudinis 200 Lt  
4176. Dział kultury samorządu m. Kowna, pieniądze zebrane podczas koncertu na ul. Laisvos 343,64 Lt  
4177. Department Policji Podatkowej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych 700 Lt  
4178. Stefania Lachowicz, Waleria Borisowna, Diana Markiewicz 60 Lt  
4179. Jarosław Tomaszewski 15 Lt  
4180. Ytomas Andriukaitis 500 Lt  
4181. Jan Omocki 40 Lt  
4182. Aleksandra Morkunienė 20 Lt  
4183. Krystyna Karowienė 20 Lt  
4184. Szwetłana Polonczuk 10 Lt  
4185. Marjana Eidikaitienė 10 Lt  
4186. Daiwa Bernataviciene 10 Lt  
4187. Nina Gembickaja 20 Lt  
4188. Walentina Lawrenowa 5 Lt  
4189. Wyszynskis 50 Lt  
4190. Mieczysł Ibelhauptas 50 Lt  
4191. G. Petryliu 10 Lt  
4192. Genowaitė Rudienė 25 Lt  
4193. Stasė Gzdaite 10 Lt  
4194. Simona Pundziute 15 Lt  
4195. Martys Rukšienis 10 Lt  
4196. Jurgis Pečiukienis 50 Lt  
4197. W. Meduneckij „ASOTRA” 10.000 Lt  
4198. W. Zemieliogus 5 Lt  
4199. K. Girdzius 5 Lt  
4200. S. Merkys 5 Lt  
4201. C. Kasiel 5 Lt  
4202. W. Wainakawicius 5 Lt  
4203. F. Lebedovas 7 Lt  
4204. W. Jurs 5 Lt  
4205. A. Bruzgus 5 Lt  
4206. W. Szaszkis 5 Lt  
4207. B. Mikaitis 5 Lt  
4208. B. Staszkunas 5 Lt  
4209. V. Pilkauskas 5 Lt  
4210. Czesława Szwałkowska 5 Lt  
4211. Danute Susalwiciene 5 Lt  
4212. Szwetłana Gorinskaja 3 Lt  
4213. Ligita Jakaitienė 3 Lt  
4214. Juri Szewakowskij 3 Lt  
4215. Helena Podwinskaja 5 Lt  
4216. Natalija Nizkowska 5 Lt  
4217. Marina Jakimowicz 5 Lt  
4218. Włada Urbienis 15 Lt  
4219. Aldona Kuzicki 3 Lt  
4220. Regina Zaripowa 3 Lt  
4221. Helena Aleksiejuk 4 Lt  
4222. Genowefa Stankiewicz 3 Lt  
4223. Janina Czesnienienė 2 Lt  
4224. Kristina Saniuk 3 Lt  
4225. Regina Stanczyk 3 Lt  
4226. Szwetłana Kazak 4 Lt  
4227. Ala Kuznicka 4 Lt  
4228. Tatjana Antropik 3 Lt  
4229. Zina Matuszewskaja 5 Lt  
4230. Regina Latwis 3 Lt  
4231. Danuta Kruponina 1 Lt  
4232. Marjonas Salanowicz 3 Lt  
4233. Marina Krusnickaja 3 Lt  
4234. Galina Pyz 3 Lt  
4235. Liene Džukšienienė 3 Lt  
4236. Gitana Statulewiciene 2 Lt  
4237. Nina Wasiljewa 2 Lt  
4238. Danute Krisienkova 3 Lt  
4239. Marjona Pavolienė 3 Lt  
4240. Marina Moldowan 3 Lt  
4241. Irena Iwanowska 2 Lt  
4242. Elwira Karpičienė 10 Lt  
4243. Janina Jakaitė 10 Lt  
4244. Tadas Juzefowicz 10 Lt  
4245. Diana Juzefowiczienė 10 Lt  
4246. Jadwiga Paszkiewicz 10 Lt  
4247. Marina Jučnicki 10 Lt  
4248. Jonas Grauslys 10 Lt  
4249. Władimir Grigorjew 3 Lt  
4250. S. Kauko 3 Lt  
4251. P. Alipow 3 Lt  
4252. B. Paukisz 3 Lt  
4253. J. Kybartas 10 Lt  
4254. Wiktoras Grauslys 20 Lt  
4255. Elena Kawalickienė 5 Lt  
4256. Janina Czezielienė 10 Lt  
4257. Zina Panawienė z roku 1937 i, na sekcji, bez zapalnika. Saperzy go unieszkodliwili.

Zenon SAMULEWICZ

4261. Jadwiga Malkiewicz 3 Lt  
4262. F. Tanano 3 Lt  
4263. Monika Janiunienė 3 Lt  
4264. Irena Orłowa 3 Lt  
4265. Ona Sabaitienė 2 Lt  
4266. Irena Werbel 3 Lt  
4267. Dalia Jelagute 2 Lt  
4268. Regina Janus 2 Lt  
4269. Wirginija Sedelskienė 10 Lt  
4270. Wiktorija Cwetkowa 5 Lt  
4271. Ina Makszancowa 5 Lt  
4272. Anole Papartienė 5 Lt  
4273. Helena Baranowskaja 5 Lt  
4274. A. Koczen 5 Lt  
4275. Jadwiga Juszkowicz 5 Lt  
4276. Helena Januszkowicz 5 Lt  
4277. Taisa Waicziunienė 5 Lt  
4278. Irena Budrowiczienė 5 Lt  
4280. Jadwiga Wasiliewskaja 5 Lt  
4281. Marija Szewczenko 5 Lt  
4282. Stasys Kondrakis 10 Lt  
4283. Powilas Grenda 10 Lt  
4284. Juozas Stenenas 20 Lt  
4285. Czesława Bużinowicz 20 Lt  
4286. W. Jawiejszic 5 Lt  
4287. P. Germanowicz 5 Lt  
4288. G. Mastionkaja 5 Lt  
4289. L. Mackonis 5 Lt  
4290. R. Alckawiczienė 5 Lt  
4291. A. Zyga 5 Lt  
4292. Jonas Kibartas 5 Lt  
4293. I. Fiodorowa 5 Lt  
4294. L. Szerkownienė 4 Lt  
4295. W. Nikitin 5 Lt  
4296. T. Strumilienė 5 Lt  
4297. G. Lopatzenkowa 5 Lt  
4298. A. Żukauskienė 5 Lt  
4299. Wanda Jurs 5 Lt  
4300. Irena Waicziunienė 5 Lt  
4303. F. Anina Matulowicz 5 Lt  
4302. Antanina Kibartienė 5 Lt  
4303. Ludmilla Kačialauskienė 5 Lt  
4304. Walerija Lisinskienė 5 Lt  
4305. Aligimantas Ganyš 5 Lt  
4306. M. Kopysz 5 Lt  
4307. W. Demencova 5 Lt  
4308. A. Soldatnikowa 3 Lt  
4309. D. Salmanowicz 3 Lt  
4310. Powilas Mickunas 20 Lt  
4311. Alfonsas Ramonas 5 Lt  
4312. Grigorij Gorbzenka 5 Lt  
4313. Nijole Gegailienė 10 Lt  
4314. Janina Zukauskienė 10 Lt  
4315. Jusza Kirdelienė 10 Lt  
4316. Ramute Janawiczenė 10 Lt  
4317. Lucija Kaczanowska 50 Lt  
4318. Stefanija Buhnie 10 Lt  
4319. Luba Druskiene 10 Lt  
4320. Rasa Cziatwiczienė 10 Lt  
4321. Noreda Wilkaitienė 10 Lt  
4322. Marija Stankiewicz 30 Lt  
4323. S. Nawaitis 10 Lt  
4324. Rasa Kaminskienė 5 Lt  
4325. Gene Gauzeico 10 Lt  
4326. Danguole Baubienė 10 Lt  
4327. Daina Czerniakowienė 10 Lt  
4328. Renata Zenowiczenė 5 Lt  
4329. Walintinas Szimas 10 Lt  
4330. Czesława Kaminskis 10 Lt  
4331. Mociłozłous Kubiaczkuskas 5 Lt  
4332. Elzna Misowiczenė 5 Lt  
4333. Kazys Pranczewiczenė 5 Lt  
4334. Saulius Mackauskas 5 Lt  
4335. Sofija Kiaczkowa 5 Lt  
4336. Wjatas Dabulskis 5 Lt  
4337. Wałocława Abrawaricz 5 Lt  
4338. Juozapas Kucinskis 5 Lt  
4339. Eduardas Garisamawiczenė 5 Lt  
4340. Aliona Dziurienienė 5 Lt  
4341. Genrikas Stankiewicz 5 Lt  
4342. Leonas Aidukowicz 5 Lt  
4343. Jurate Morkunaitė 5 Lt  
4344. Wilma Puplienė 5 Lt  
4345. Darius Daunoras 5 Lt  
4346. Ingrida Makowskienė 10 Lt  
4347. Vyta Winičienė 10 Lt  
4348. Anole Sabaitienė 10 Lt  
4349. Giedre Rudminienė 10 Lt  
4350. Romualdas Tarydas 20 Lt  
4351. Genowaitė Pekiewiczienė 10 Lt  
4352. Antanas Mikalauskas 20 Lt  
4353. Grete Ambraziute 5 Lt  
4354. Bebe Baigienė 5 Lt  
4355. Birute Jokszienė 5 Lt  
4356. Nijole Miskizienė 5 Lt  
4357. Nijole Kulikowienė 5 Lt  
4358. Albina Szupienienė 20 Lt

4359. Algirdas Pilwois 2 Lt  
4360. Widutis Cemelionis 10 Lt  
4361. L. Miskizienė 2 Lt  
4362. Janina Slepowienė 10 Lt  
4363. Kazimieras Swlainis 10 Lt  
4364. Zina Goleziene 5 Lt  
4365. Wirginija Grigorowaitė 5 Lt  
4366. Bogusława Orłowskaja 5 Lt  
4367. Aloyzas Stopolunis 10 Lt  
4368. Galina Brodowskaja 20 Lt  
4369. N. Bumbulienė 10 Lt  
4370. A. Norwiis 10 Lt  
4371. J. Gaidienė 5 Lt  
4372. A. Kożemakina 10 Lt  
4373. R. Sukackas 10 Lt  
4374. E. Songaila 10 Lt  
4375. E. Rimbutis 10 Lt  
4376. A. Januszka 10 Lt  
4377. Grażina Zieminskienė 5 Lt  
4378. R. Zaleskaitė 10 Lt  
4379. D. Subaczienė 10 Lt  
4380. Z. Mieszko 10 Lt  
4381. Rene Jakubonaitė 10 Lt  
4382. Violeta Kolonajienė 10 Lt  
4383. Veronika Lukowiczienė 10 Lt  
4384. R. Ryliszki 12 Lt  
4385. P. Sudonyte 5 Lt  
4386. Z. Maciulowiczienė 10 Lt  
4387. Z. Mikszys 10 Lt  
4388. O. Szaułyte 5 Lt  
4389. Birute Babiliene 10 Lt  
4390. Vita Bernotienė 10 Lt  
4391. Algina Liminowiczienė 10 Lt  
4392. Regina Armatawiczienė 5 Lt  
4393. Audrone Dalidienė 10 Lt  
4394. Zita Dziakienė 5 Lt  
4395. Danuta Tryliene 5 Lt  
4396. Ligita Byzeiczenė 5 Lt  
4397. Wirginija Skiriene 10 Lt  
4398. Nerijus Bagdanowicz 10 Lt  
4399. Danute Bagdawiczenė 5 Lt  
4400. Terese Maciuskaitė 5 Lt  
4401. Lina Darjunaitė 10 Lt  
4402. Danuta Szuczewiczenė 2 Lt  
4403. Tatjana Valanczenė 2 Lt  
4404. Laima Krizunienė 5 Lt  
4405. B. Paulauskas 10 Lt  
4406. T. Sals 20 Lt  
4407. J. Kologajowienė 10 Lt  
4408. A. Zukauskas 10 Lt  
4409. S. Kilas 5 Lt  
4410. J. Naniukaitis 5 Lt  
4411. M. Szwabauskas 5 Lt  
4412. A. Martinenas 5 Lt  
4413. M. Lukiwiczienė 5 Lt  
4414. D. Dalinkewiczenė 5 Lt  
4415. Z. Zochowa 5 Lt  
4416. W. Kurlio 5 Lt  
4417. V. Vaicekuskienė 5 Lt  
4418. E. Kraikuskienė 5 Lt  
4419. V. Noraitė 5 Lt  
4420. J. Makowas 5 Lt  
4421. E. Banewiczenė 5 Lt  
4422. V. Janulowiczienė 5 Lt  
4423. R. Jankuskienė 5 Lt  
4424. A. Gaidukienė 5 Lt  
4425. Kestutis Turonis 20 Lt  
4426. Violeta Mikszienė 5 Lt  
4427. Vita Brazskienė 5 Lt  
4428. Wanda Zdanowiczienė 2 Lt  
4429. Rimigadas Juozekunas 4 Lt  
4430. Jonas Bančis 5 Lt  
4431. Juozas Baizys 4 Lt  
4432. Juri Zubrikas 50 Lt  
4433. Lilia Szekowa 5 Lt  
4434. Liwia Kuriot 50 Lt  
4435. Zofia i Aleksander Jučnickowicz 100 Lt  
4436. Celina Usnikyte 50 Lt  
4437. Jurgita Veberkaitė 20 Lt  
4438. Inga Kwedaraitė 25 Lt  
4439. Egle Kwedaraitė 25 Lt  
4440. Kolanta Kwedarsienė 50 Lt  
4441. Raimondas Kwedaras 100 Lt  
4442. Pawełs Deiczka 100 Lt  
4443. Firma „KORINGIS” 80 Lt  
4444. Firma „WILNAUS SPECIAL AUTOTRANSPORTAS” 2000 Lt  
4445. L. Klimienė 20 Lt  
4446. E. Visockis 50 Lt  
4447. Władysława Kurszewiczenė 30 Lt  
4448. Elwira Siśkienė 10 USD  
4449. Stefania J. Jan Szturnow 20 Lt  
4450. Janina i Henryk Stefanowiczow 30 Lt  
4451. Gienia Subotkiewicz 30 Lt

# „Chcemy uzyskać status centrum diagnostycznego”

(Dokończenie ze str. 1)

Taki też status lekarza-konsultanta mieliby wszyscy lekarze o wąskiej specjalizacji. Na barki lekarzy praktyki ogólnej spada, zgodnie z tym założeniem, ogromna odpowiedzialność, ale wszelkie wątpliwości będą mogły rozwiązać przy pomocy lekarzy-konsultantów.

Nasza przychodnia ma dobrze wyposażony oddział rentgenowski, diagnostyczny: dobre biochemiczne i kliniczne laboratoria, badania ultradźwiękowe; oddział rehabilitacyjny oferujący szereg zabiegów dla rekonwalescentów: basen, hydromasaż itp. Ambulatoryjna rekonwalescencja np. po złamaniu, którą my jesteśmy w stanie zapewnić, jest o wiele tańsza niż np. w sanatorium w Druskiénkach. Jeśli rekonwalescencja w Druskiénkach jest potrzebna konsultacja lekarza, to wtedy jest on skierowywany do miejscowej przychodni, u nas natomiast wszystko jest na miejscu. W naszej przychodni jest dzienny stacjonar na 10 łóżek, gdzie chorym są oferowane różne zabiegi. Średnio jedno łóżko jest zajęte dziennie 2 - 2,5 godz. Więc bardziej racjonalne byłoby świadczenie usług medycznych pacjentowi w dziennym stacjonarze niż skierowanie takiego chorego do szpitala, gdzie większość zabiegów jest wykonywana do południa. Następnie chory spędza tam po prostu czas.

Do szpitala chorzy muszą być skierowywani na operacje, gdy potrzebna jest reanimacja. Pozostałe zabiegi możemy wykonać na miejscu. Badania statystyczne dowodzą, że 30% łóżek szpitalnych jest niezajętych, 40 - 50% pacjentów jest skierowywanych do szpitala na badania, co jest świadectwem nieracjonalnego wykorzystywania pieniędzy. Nasze centrum świadczyłoby też usługi medyczne pacjentom mniejszych przychodni lekarskich, które nie mają odpowiedniego sprzętu diagnostycznego czy też takich specjalistów jak psychiatra, logopeda, psycholog itp., których my mamy. Równowartość zabiegu czy też konsultacji specjalisty zostanie wypłacona nam z terytorialnej kasy chorych. Ceny usług medycznych są ustalane. Połowę tej sumy otrzyma lekarz, połowa jest przeznaczona na wydatki komunalne, transport, leki.

Wraz z wprowadzeniem reformy medycznej nie uwzględniono jednak jak będą finansowane gabinety medyczne w szkołach i przedszkolach. Przedtem tam pracowali nasi lekarze, którym płacono z budżetu. Obecnie, by otrzymać pieniądze, trzeba gabinety medyczne przemieszczać na punkty medyczne, których finansowanie jest uwzględnione.



Lekarz Rimute - Sewerina Maksimawiczena. Wpisalo się do niej około 2000 pacjentów z różnych dzielnic miasta. „Przybyło nam pracy „papierkowej”. Obecnie każdy lek należy wypisywać na osobnej receptce. Nie widać już ludzi z odwiedzaniem pacjentów w domu, fizycznie ciężko jest dotrzeć do ludzi mieszkających w różnych dzielnicach miasta” - mówi lekarz.

- Czy zmiana formy finansowania poprzez terytorialne kasy chorych, a nie z budżetu państwa jak było dotychczas, jest pana zdaniem, słuszną decyzją?

- Tak. To gwarantuje stały przychód pieniędzy. Na ten miesiąc przychodnia potrzebowała 485 tys. Lt. Już otrzymaliśmy 456 tys. Lt. Mam nadzieję, że pozostałe pieniądze też wkrótce uzyskamy. Przedtem otrzymywaliśmy tylko 70% potrzebnych środków. Teraz pieniądze są wpłacane do funduszu ubezpieczeń zdrowotnych, który następnie przelewa je do terytorialnej kasy chorych, z której to będą opłacane usługi świadczone przez naszych specjalistów. Przedtem podział pieniędzy dla wszystkich placówek budżetowych prowadził dział finansów samorządu i w rezultacie bywało, że po podziale nam pieniędzy niewystarczyło.

- Pana zdaniem, czy to dobra decyzja, że skierowanie do lekarza specjalisty można będzie otrzymać jedynie od internisty?

- Tego jeszcze się w praktyce nie stosuje, ale uważam, że to słuszną decyzją. To zmusi terapeutów więcej czytać, dokształcać się. Często się zdarza, że pacjenta np. boli coś w okolicy pasa. On prosi w rejestracji numerok do potrzebego wg jego widzimisię specjalisty. Często się zdarza, że wyzucie imi. Terapeuta fachowo oceni, pomoc jakiego specjalisty jest potrzebna.

- To spowoduje kolejki do terapeutów.

- Obciążenia na razie nie ma. Na razie średnio do internisty wpisało się 1500 pacjentów.

- Wśród lekarzy wąskiej specjalizacji są obawy, że internista

będzie zainteresowany sam leczyć chorego, a nie skierowywać go na konsultację do nich?

- Ludzie są za bardzo przerażeni. Jeśli na skutek wmyślenia lekarza ucierpi pacjent, ministerstwo cofnie mu licencję i on zostanie bez pracy. Więc, myślę, że takie obawy są bezpodstawne.

- Chociaż zapis do terapeutów jeszcze trwa, ale czy już na obecnym etapie można zaobserwować, że są lekarze, którzy nie zbiorą dostatecznej liczby pacjentów? Co z nimi będzie?

- Na pewno będzie tacy. Co będą robili - ma zdecydować MOZ. Wg mnie, mogliby pracować na pół etatu i odpowiednio mniej zarabiać.

- Jakie usługi medyczne będą płatne dla wszystkich pacjentów, niezależnie czy jest się ubezpieczony, czy też nie?

- Terapia manualna, masaż, refleksoterapia, hydromasaż. Znacznie mniej leków będzie podlegało kompensacji. Nie wiadomo jak będzie z usługami dentystycznymi. Obecnie plomba średnio kosztuje 40-60 Lt., a dentysta na każdego pacjenta otrzyma 12 Lt. na rok (!)

- Na wiosnę w przychodni był pożar. Czy udało się już zlikwidować szkody?

- Tak, ale jest jeden warunek, który przeszkadza rozpocząć pracę w tych pomieszczeniach. Centrum higieny potrzebuje w tych pomieszczeniach zainstalowanie miejscowej wentylacji, a nie ogólnej, jak było przedtem. Praca nad tym opóźnia eksploatację tych pomieszczeń. Gdyby nie pożar, zainstalowanie osobnej wentylacji nie byłoby potrzebne.

- Co pan sądzi o reformie w ogóle?

- Nikomu nie jest tajemnicą, że na Litwie jest za dużo lekarzy, więc musi być konkurencja. Trzeba płać za pracę, za jej jakość. Szkoda jedynie, że reformę zaczęliśmy wprowadzać tak późno. Eustończycy już po pół roku od uzyskania niepodległości wprowadzili ją. Jakoś usług świadczonych przez lekarzy jest tam lepsza, bardziej racjonalnie odbywa się podział środków pieniężnych, wzrosły zarobki lekarzy.

- Dziękuję za rozmowę. Życzę pokonania wszystkich trudności powstałych wraz z wprowadzeniem reformy systemu ochrony zdrowia.

Anna MAKOWSKA  
Fot. Marian Paluszkiewicz



## Igrzyska Polonijne

### Sportowe spotkania rodaków

W nadchodzącą niedzielę w Lublinie rozpoczynają się Światowe Igrzyska Polonijne Lublin '97. Wezmą w nich udział rodacy mieszkający w 18 krajach: Anglii, Białorusi, Bułgarii, Czechach, Hiszpanii, Holandii, Irlandii, Kanadzie, Litwie, Lotwie, Macedonii, Maroku, Niemczech, Republice Południowej Afryki, Rosji, Ukrainie, Stanach Zjednoczonych i w Węgrzech.

W sobotę z Wilna do Lublina wyjeżdża ponad 150-osobowa delegacja sportowa Polaków mieszkających na Litwie, która weźmie udział w zawodach w 12 dyscyplinach sportowych. Ogółem zawody sportowe przeprowadzone zostaną w 14 dyscyplinach. Arenami imprez będą obiekty sportowe Lublina, Pabulaw, Swidnika i Łeznej oraz Zalew Żembarzycki.

Ceremonia otwarcia igrzysk efo-dzie się w niedzielę 24 sierpnia w efektywnej scenie lubelskiej Starówki na Placu Zamkowym, gdzie zaprezentowane zostanie widowisko z elementami patriotycznymi i sportowymi.

Igrzyska spłatają się z jubileuszowymi obchodami 680-letnia nadania Lublinowi przez Władysława Łokietka prawa miejskiego. Honorowy patronat nad imprezą objął Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski.

Związek Sportowy Polaków na Litwie „Polonia”, który jest organizatorem wyjazdu delegacji sportowej na igrzyska, wytypował najlepszych zawodników w 12 dyscyplinach. Tak w piłę nożnej wystąpią dwie drużyny. Pierwszą tworzą piłkarze wileńscy „Polonii” grającej w pierwszej lidze mistrzostw Litwy. Drugi zespół został osnuty na zawodnikach KS „Viscinia” z Małych Sołecznik i weteranach. Zespół siatkarzy jest oparty na zawodniczkach z Awieży, jest tam kilka siatkarów grających w wileńskiej drużynie „Szwiesa”. Pierwszy zespół meksykański reprezentuje drużyna siatkarzy „Polonia”, grająca w ekstraklasie litewskiej, zaś drugi zespół, który wystąpi na igrzyskach, to weterani siatkarów.

Trzon zespołu w tenisie stołowym stanowią zawodnicy KS „Relax” z Sołecznik, który gra w drugiej lidze Litwy, a także weterani tego sportu - Zbigniew Rusakiewicz z Mejszajowo, Irena Czapkauskienė z Kowna, Zygmunt Słizewski z Sołecznik i in.

Liczyłam na perspektywę młodzień, która będzie prezentowała nasze barwy na igrzyskach w lekkiej atletyce. Są to Irena Krakowiak, mistrzyni Litwy w biegu na 800 m, sprinterka Swieta Smagiel, biegaczka na dystansie 400 m Aleksander Zukowski i Władysław Taukin. W strzelaniu wystąpi były mistrz sportu Jan Koszewski.

Nasi zawodnicy wezmą również udział w zawodach żeglarskich, wędkarzy, w pływaniu, szachach, w ringo, tenisie ziemnym.

Józef SZUSZKIEWICZ,  
sekretarz odpowiedzialny  
ZSP „Polonia”

## Pływanie

### W basenach Sewilli

Wczoraj w kompleksie sportowym San Pablo w Sewilli rozpoczęła się druga część mistrzostw Europy w pływaniu. Wyłoniono medalistów w pięciu konkurencjach. Z rana odbyły się eliminacje na dystansach 100 m st. dowolnym kobiet, 100 m st. klasycznym mężczyzn, 400 m st. zmiennym kobiet i 200 m st. dowolnym mężczyzn. Do boju ruszyli również pływacy z Litwy i Polski.

Triumfem zawodników Niemiec zakończył się finał konkursu do wody z wieży 10-metrowej. Pierwsze miejsce zajął wicemistrz olimpijski Jan Hempel - 609,48 pkt, wicemistrzem został Ukrainiec Jarosław Makogin - 600,48 pkt, a brązowy medal wywalczył drugi reprezentant Niemiec Heiko Meyer - 571,44 pkt.

Zakończyły się grupowe zawody waterpolistów. W grupie A po 9 pkt zgromadziły zespoły Rosji i Jugosławii. Trzecie miejsce u piłkarzy wod-

nych Włoch (6 pkt), a czwarte - u Greków (3 pkt). W grupie B pierwsze miejsce zajęli Chorwaci (9 pkt). Dalej uplasowali się Węgrzy (8 pkt), Hiszpanie (7 pkt) i Słowacy (4 pkt). W spotkaniach ćwierćfinałowych wczoraj zmierzyli się: Chorwacja - Grecja, Rosja - Słowacja, Węgry - Włochy, Jugosławia - Hiszpania. O miejsce 9 gry Niemcy z Holandią, a o 11 - Bułgaria z Ukrainą.

W klasyfikacji medalowej po 6 dniach zawodów prowadzi Rosja - 12 medali (9 złotych, 3 srebrne, 0 brązowych), przed Niemcami - 10 (3+4+3) i Węgrami - 2 (1+0+1).

## Kolarstwo

### Po szóstym etapie bez zmian

6 etap kolarskiego wyścigu Tour de France kobiet wygrała była mistrzyni USA Dede Demet, a na prowadzeniu nadal znajduje się Włoszka Fabiana Luperini. Na trasie długości 113 km z Les Baux de Provence do La Grande Motte, Demet, która w łącznej klasyfikacji ma straty do liderki około 50 minut, finiszowała samotnie (2:50:41), wyprzedzając o 16 sek. Belgijkę Vanje Vonckx i o 6:26 min. Szwajcarkę Riedle Francesc. Peleton, w którym były wszystkie człowiekolarski wyścigu, finiszował ze stratą 9:29 min. do zwycięzcy etapu.

W klasyfikacji generalnej prowadzi F. Luperini, która o 1:48 wyprzedza Szwajcarkę Barbarę Heeb, o 2:41 Kanadyjkę Lindę Kavanagh. Dalej idą Włoszka Alessandra Cappellotto (2:51 straty) oraz kolarzki litewskie Jolanta (2:52) i Rasa (3:05) Polikeviciene.

Inf. wł.

## Pilka nożna

### Przeprana Rosjan

Piłkarzka reprezentacja „rezydentów świata” pokonała na słynnym stadionie-gigancie na moskiewskich Łuźnikach reprezentację Rosji 2:0 (0:0). Bramki zdobyli Francuz Youri Djorkaeff (56 min.) i Hiszpan Angel Guerrero (82 min.).

Meczem tym uczczono stulecie Rosyjskiego Związku Piłki Nożnej. Stadion na Łuźnikach został ostatnio zmodyfikowany i jest zaliczany do piątki najpiękniejszych obiektów tego typu w Europie. W 1957 r. gościł tu uczestnicy szóstego Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, a następnie w 1985 r. stadion stał się areną 12. Festiwalu. W 1973 r. odbywały się tu imprezy Uniwersjadowe, a w 1980 r. Letnie Igrzyska Olimpijskie.

Obecnie zorganizowano wielki mecz, do którego kolejnym pretekstem była przypadająca w sierpniu 850 rocznica powstania miasta Moskwa. Przebudowa obiektu kosztowała ok. 1300 miliardów rubli (ok. 200 milionów USD). Wśród 60 tys. widzów meczu znajdował się m.in. prezydent Borys Jelcyński. W drużynie „rezydentów świata” mieli grać m.in. Polacy Piotr Nowak i Andrzej Juszkowiak, ale ostatecznie nie wystąpili na boisku. Oto skład drużyny nominowanej przez trenera angielskiego Boba Robsona: Zubizarreta (Valencia) - Suarez (Guadalajara), Matthaus (Bayern Monachium), Vega (Tottenham), Verlaat (VfB Stuttgart), Winter (Inter Mediolan), Effenberg (Borussia Moenchengladbach), Guerrero (Atletico Madryt), Djorkaeff (Inter Mediolan), Papin (Bordeaux), Szweczek (Dynamo Kijów).

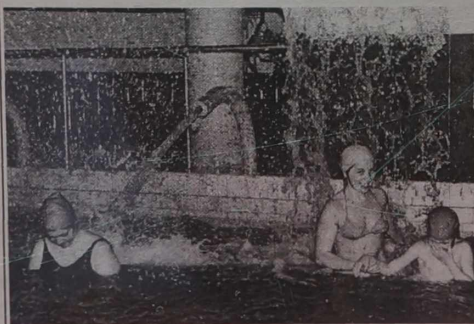
## PSG ukarany walkowerem

Francuski zespół Paris SG przegrał swój pierwszy mecz w eliminacjach Ligi Mistrzów z bucekańską Steauią - nie, jak na boisku 2:3 - lecz przy zielonym stołku, walkowerem 0:3.

Jest to kara nałożona przez UEFA. Francuzi wystawili do gry nieuprawnionego piłkarza - obrońcę Laurenta Fourmiera (powinien być odsunięty od gry za 30 dni kar). (PAP)

## Mecze na Uniwersjadzie

Przed oficjalnym otwarciem 19. Letniej Uniwersjady rozegrane zostały na Sycylii pierwsze mecze piłki nożnej w czterech grupach. Oto wyniki: grupa I: Włochy - Brazylia 0:0, Wielka Brytania - Iran 0:0; grupa 2: Japonia - Irlandia 1:0; grupa 3: Korea Płd. - Urugwaj 2:2; grupa 4: Chiny - Czechy 4:0, USA - Nigeria 4:0.



W przychodni rekonwalescenci mogą korzystać z basenu.

Jest mnóstwo wilanin-Polaków, wśród których nie „stanała jeszcze stopa łudzka”, o których nikt nie pisze, których życie nikt nie jest interesuje. A przecież każdy człowiek – to oddzielna historia, oddzielna powieść, w której odbijają się sprawy wielkie i małe. Panią HALINĘ SPERANSKĄ znam od dawna. Początkowo była dla mnie panią, która odpowiadała telefonicznie na różne pytania dotyczące kolei i sprzedaży biletów kolejowych w szczególności. Mówiła ładnie po polsku, więc wciąż nosiłam się z zamiarem poznania jej bliżej. W końcu poznałam. Urzędnie w wielkim gmachu Dyrekcji Kolejowej na Mindaugo, w zarządzie obsługi, sektorze cen, taryf i prawideł. Jest inżynierem I kategorii. Skończyła szkołę średnią, potem Technikum Kolejowe, następnie Leninogradski Instytut Kolejnictwa – jeden z najświeższych w byłym ZSRR.

Myślę, że powinienam zapytać kierownictwo o pozwolenie na udzielenie wywiadu... – mówi niepewnie pani Halina, gdy poprosiłam ją o rozmowę. – Nasza branża jest specyficzna. – Nie będę Panią pytała o tajemnice państwowe, ani też branżowe. Interesuje mnie Pani jako człowiek, jako kobieta, jako Polka. I od razu pierwsze pytanie: czy jest Pani zadowolona ze swego życia? Czy przeżyła by jej Pani inaczej, gdyby można było zacząć od nowa?

Myślę, że przeżyłabym dokładnie tak samo... Dzisiejsze kolejnictwo nie jest podobne do tego sprzed kilku lat: do branży przyszło mnóstwo nowych ludzi, pojawiły się nowe specjalności, zawody, nowy sprzęt. Staram się być zorientowaną we wszystkich dziedzinach. Świadczym może posłużyć fakt, że niedawno zaprosił mnie do siebie jeden z kierowników i poprosił, abym opowiedziała o pracy naszego sektora. Opowiedziałam mu dogłębnie i wyczerpująco o wszystkim. Wtedy pokreślił głową i rzucił: „Pani jest fanatykiem swej pracy”. Ono chyba jestem. Dlatego nie widzę siebie w innym zawodzie. Chociaż... moja mama, pedagog z zawodu i powołania, powiedziała mi jakoś, że mogłabym być nauczycielką. Podobno mam dar klarownego tłumaczenia wszystkiego o czym mówię, potrafię zrozumiale wyłożyć materiał.

Może Pani pracować w swym dziale, a jednocześnie uczyć w technikum kolejowym.

Tak też robiłam do niedawna – miałam godzinę w Wyższej Szkole Kolejnictwa (dawne technikum). Podobało mi się uczyć. To wielka przyjemność być zorientowaną w jakiejś dziedzinie i opowiadać o niej innym. W br. Szkoła nie wznawiała z mną umowy, prawdopodobnie ma już komplet wykładowców.

Czy w rodzinie są jeszcze kolejarze? I w ogóle – skąd Pani pochodzi – z Wilna?

Po wojnie tak się szkody pogmatwało, że trudno mi dziś powiedzieć, gdzie się urodziłam – na Litwie czy Białorusi. Mój dziadek z grupą innych osiedleńców wykarczował kiedyś bardzo dawno temu polanę leśną pod Ławaryszkami i założył tam osiedle, a w nim dom rodzinny. Teraz ta miejscowość nazywa się Piotropol albo Podworyżki i wchodzi w skład Białorusi. Do osiedla przyjeżdżała z czasem nauczycielka, moja mama, zapoznawała się z ojcem i została. Tu urodziłam się i ja, i dwie moje siostry... Mój dziadek przekładał brukowaną szosę za Ławaryszkami, a pradziadek pracował przy budowie przedwojennego Zielonego Mo-

stu w Wilnie. Matka pochodziła z dobrej rodziny zamieszkałej w Kiwieliszkach na terenie dzisiejszej Białorusi. Była nauczycielką i dyrektorką szkoły. Kiedyś jej rodzina miała jakieś dobra, folwarki, ale potem wszystko straciła. Ojciec urodził się w Wilnie i miał majątek za Niemcami. Próbowałam kiedyś ustalić pochodzenie rodu Gryzbińskich, ale nie udało mi się. Rodzina rozsypana była po świecie, w różnych urzędach różnie pisano nasze nazwisko. Mam dwie siostry. Jedna mieszka na Białorusi w domu ojca, który zmarł dość dawno. Mamę pochowaliśmy parę tygodni temu. Druga siostra mieszka w Wilnie, pracuje na kolei, podobnie jak jej mąż, który jest maszynistą. Moja córka ma 20 lat i też uczy się w Wyższej Szkole Kolejnictwa. 25-letni syn jest radiofizykiem. Skończył Uniwersytet Wileński. Pracował jakiś czas na kolei, teraz – w firmie. Zna doskonale niemiecki, co uprawnia go do pracy tłumacza. Niedawno jeździł z prezesem swojej firmy na wystawę do Kolonii. Byli z nie-

czyć od wielkiego radzieckiego systemu, teraz – włączamy się do niego.

– Ten drugi gwarantuje nam łączność z całym światem, przy tym beznamiętna, bez „konsultacji” z Rygą czy Moskwą. Samodzielność daje dużo satysfakcji, udziela więcej możliwości. Jesteśmy otwarci na cały świat, lepiej orientujemy się w branży. Możemy porównywać i wybierać najlepsze warianty trudnych połączeń, systemów kolejowych. Z drugiej strony, zawsze wzdzieliśmy, że nigdy nie stracimy kontaktów ze Wschodem, no bo jak zlikwidować tory? i po co?

Czy często Pani awansowała w życiu?

Tak. Po skończeniu technikum byłam kasjerką w biurze rozdzielczym, potem starszą zmianą. Gdy uzyskałam dyplom Leningradzkiego Instytutu Kolejnictwa, zostałam technologiem, potem kierownikiem wydziału stacji kolejowych. Teraz jestem inżynierem I kategorii.

Czy to awans?

Nie wiem. U nas dotąd trwa reorganiza-

## Sylwetki wilanin

# Pani Halina

go zadowoleni. I córka, i syn doskonale mają litewski.

Czy rodzina nie myślała swego czasu o wyjeździe do Polski, gdy można było reparać?

Część naszej rodziny wyjechała do kraju. Prawie cała rodzina ojca mieszka w Polsce, tylko jeden brat został tutaj.

Nie żałuje Pani, że nie wyjechała również? Być może życie inaczej by się ułożyło.

Nie, nie żałuję. Tylko dziwna rzecz – gdy jestem w kraju, doskonale się tam czuję. Jak u siebie w domu. Nawet gdy patrzę do lustra, wydaje mi się, że odmładniałam o dobrych latach. Dobrze na mnie Polska działa... Uwielbiam warszawską Starówkę, często zastanawiam się, kto mógł mieszkać w tych starych dwuczynnych kamienicach, kto chadzał tam krętymi uliczkami. Cieszę się, że za dwa tygodnie znów pojadę do Warszawy. Tym razem służbowo. Odbędzie się tam konferencja międzynarodowa na temat rezerwacji miejsc w kolejnictwie. Chodzi o zuniifikację systemów, przybliżenie naszych do europejskich, aby pasażer z Wilna mógł np. wykupić bilet do Paryża, po drodze zabawić parę dni tu, czy tam i wszędzie mieć zatwierdzoną rezerwację.

Zna Pani dobrze komputer?

Oczywiście. Bez tego dziś nie można.

Jak przeżyła Pani załamanie się systemu, odumowanie litewskiego kolejnictwa od radzieckiego?

Był to niezwykły proces, który nie zna analogii. Pracy było mnóstwo. Zresztą odłączając się do dotąd, dotąd rozpracowujemy własne zasady i systemy, a także takie, które pozwolą nam zintegrować się z Europą. Nasze koleje należą do dwóch systemów – Międzynarodowego Związku Kolejnictwa (UIC) i Organizacji Współpracy w Kolejnictwie (OSZD). Każdy z nich wysuwa własne wymagania. Właśnie dlatego często bywam w Warszawie, która jest siedzibą OSZD.

Jeszcze niedawno staraliśmy się odla-

ć i trudno ustalić gradację.

O czym Pani marzy w cichości ducha?

Chciałabym nauczyć się perfekcyjnie niemieckiego i... pojechać do Izraela.

Dlaczego właśnie tam?

Nawet nie wiem. Może dlatego, że dużo czytałam o tym kraju, a może dlatego, że wiąże się on z imieniem Chrystusa.

Czy jest Pani człowiekiem upoleconym, czy raczej samotnicą? Rozumiem, że po dniu pracy, podczas której styka się Pani z mnóstwem ludzi, można zatęsknić do samotności.

Trudno mi dać jednoznaczny odpowiedź. Jestem raczej samotnica, ale otacza mnie bardzo dużo przyjaciół. Podobno mam dar nawiązywania kontaktów. Nawet bardzo opryskliwi i zamknięci osobnicy lubią moje towarzystwo. Gdziekolwiek jestem – zawieram nowe znajomości, które potem przetrzymują się w przyjaźni. Mam przyjaciół w Polsce i Niemczech, Ukrainie i Rosji, Bułgarii i Czechach.

Gdzie Pani spędza najcześniejszy urlop?

Staram się wyjechać z miasta. Lubię poznawać obce kraje, zwyczajnie mieszkam w innych państwach. W tym roku byłam w Polsce i Słowacji. W ub.r. wypoczywałam w Świnoujściu. Bardzo lubię Zakopane. Często zapraszają mnie do siebie koleżanki z innych krajów.

Czy umie Pani rozsądnie wydawać pieniądze?

Przeżyłam czasem chwile słabości i potrafię kupić coś, co mi nie jest potrzebne, ale ponieważ czas są ciężkie, a ja mam córkę na wychowaniu, której stypendium wynosi zaledwie 70-80 litów, więc muszę oszczędzać. Gdyśmy były z córką w Łodzi, przepścerowałyśmy się po głównej ulicy, Piotrkowskiej – ulicy luksusowych sklepów, kawiami – i ze smutkiem skonstatowałyśmy, że to nie na naszą kieszeń. Gdy powiedziałyśmy o tym krewnym, wybucheli śmiechem: „A kto to kupuje na tej ulicy?! Jedźcie do Płacza – tam załatwia sprawunki każdy szanujący się lordzianin.



I rzeczywiście – kogo tylko nie ma u tego Płacza – i Rosjanie, i Ukraińcy, i Litwini. Każdy coś kupuje, każdy coś sprzedaje. Można dostać niektóre rzeczy za pół ceny i będą negocjować niż sklepowe. W br. ubrałyśmy się z córką właśnie u Płacza.

Na Garinai podobno też można się ubrać.

O nie. Na Garinai wszystko jest takie najgorsze i najkie.

Nie boli się Pani spacerować wieczorami ulicami naszego miasta? Co Pani sądzi o korupcji, przestępczości, zbrodniach od których „puchną” łamy gazet?

Myślę, że w większości wypadków sami jesteśmy winni – nie reagujemy należycie na ujmane zjawiska w naszym życiu. Za bardzo się boimy.

Ale znane są fakty, gdy właśnie się z aresztu osoby podejrzane, wo mają jakieś tam znajomości i wystarczy jednego telefonu, by wyszły suchy ze sprawy...

Bywa i tak. Społeczność nie reaguje i to jest główną przyczyną przestępczości i korupcji... Ja w każdym bądź razie nie obawiam się wyjść wieczorem na spacer. Gdyby więcej ludzi wychodziło na ulice – byłoby różnie. Przy czyną przestępczości jest bezrobocie. Gdyby wszyscy mieli zatrudnienie – nie byłoby czasu, a i powodu dokonywać wymiary.

Lubi Pani pitrasię?

Uwielbiam. I śmiem twierdzić, że umiem to robić. Moi goście chwalą zrobione przez mnie cepeliny i gólabki, a pizza, w której jest mało ciasta i mnóstwo dodatków wprawia ich w euforie.

Pani Halino, czy odpowiadając na moje pytania starała się Pani być możliwie szczerą? Czy mówiła Pani raczej to, co przytę jest mówić, czy nie sprawi przykrości rodzinie czy współpracownikom?

Oczywiście nie chcę nikomu sprawiać przykrości, ale staram się być możliwie szczerą... Wie pani, ludzie, którzy nie mówią prawdy, kręcą, robią uniki – nie mają zbyt dużo rozmówców, trudno z nimi gawędzić, dyskutować. Znajomi twierdzą, że jestem łatwa w obcowaniu, więc chyba nie bawię się w kłamstewka...

Dziękuję za rozmowę.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA  
NA ZDJĘCIU: Halina Speraska.  
Fot. Marian PALUSZKIEWICZ

## Potrójny jubileusz w Szumsku

W ubiegłym roku Szumsk święcił 300-lecie swojej parafii, w tym roku natomiast obchodził trzy jubileusze, 600-lecie litewskiej szkoły, 220-lecie szkoły w Szumsku i 60-lecie naszej szkoły, w której również dziś uczy się nasze dzieci.

W roku 1777 przy kościele w Szumsku założono pierwszą szkołę, w której uczono religii i języka polskiego. Nieco później szkoła została oddzielona od kościoła. W roku 1885 w szkole uczyło się 41 chłopców.

Szkoła początkowo istniała tu dośy długo, przy czym dzieci uczyły się najpierw w języku polskim, a następnie – rosyjskim. Były tu tylko cztery klasy.

W roku 1937 zbudowano nową szkołę z funduszu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Pierwszym kierownikiem tej szkoły został nauczyciel Marian Wolksi. Była to szkoła początkowa. Obecnie w tym budynku mieści się nasza podstawówka. W końcu roku 1939 nauka odbywała się wyłącznie w języku litewskim, a podczas okupacji hitlerowskiej wprowadzono też język niemiecki. W 1942 roku szkoła zamknięto, bo panował tyfus. Szkoła była nieczynna do roku 1944, a po wojnie nauka w szkole została wznowiona.

Szkoła do roku 1950 miała 4 klasy. Właśnie wtedy otwarto też klasę piątą, a już w roku 1953 w Szumskiej Szkole Siedmioletniej nastąpiła

pierwsza promocja. Dyrektorem była tu wtedy Walentyna Leżnina, a później Jaunite Zygaitė.

Do roku 1956 nauka odbywała się w języku rosyjskim. Później, gdy stanęły zostę dyrektora szkoły objęła Zofia Sobol, otwarto klasy polskie. Od roku 1959 Szumska Szkoła przekształcona została w ośmioletnią. Pierwsza promocja do klasy ósmej nastąpiła w roku 1963. Dyrektorem szkoły ówczesną była Jadwiga Sidorewicz, która pracowała na tym stanowisku do roku 1985. W tym czasie liczba uczniów ciągle rosła. Brakowało pomieszczeń klasowych. Wnętrze budowano jedno skrzydło szkoły: trzy klasy i niewielki salę sportową. Jednak tego nie wy-

starzało. Pracowaliśmy na dwie zmiany. Dlatego w latach następnych dobudowano jeszcze drugie skrzydło, przybyło jeszcze trzy klasy, ale tego było też za mało dla 250 uczniów. W kilku klasach lekcje musiały się odbywać w domu zwiniętych.

W roku 1985 dyrektorem został Czesław Koloszewski, który pracował tu trzy lata. Następnie stanowisko to objęła Janina Zienkiewicz, która dotychczas kierowała szkołą. W ciągu tych lat w szkole zaszły duże zmiany, została ona znacznie rozszerzona i lekcje odbywają się teraz na jedną zmianę. Pracuje tu 18 nauczycieli. Zespół szkół wyraża wdzięczność za pomoc materialną i finanso-

wą Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”, Zygmuntovi Klonowskiemu, Grzegorzowi Rawdo, który 6 uczniom zapewnił bezpłatne wyżywienie, i innym.

Niektórzy byli uczniowie wrócili następnie do macierzystej szkoły jako nauczyciele. Wielu też zostało lekarzami, inżynierami, naukowcami. Wśród nich jest też ksiądz, lotnik. A wszyscy pracują z pożytkiem dla kraju.

Szkoła Podstawowa w Szumsku obchodzi swoje 60-lecie, więc chciałoby się, aby przy tej okazji pamiętali o niej nie tylko ci, którzy ją ukończyli, ale też nie zapomnieli ludzie, którzy mogą ją wesprzeć materialnie, ci, którym jest droga Wileńszczyzna, którzy pragną, by w Szumsku też kwitła polszczyzna.

Józef ZIENKIEWICZ  
nauczyciel

## Religia

## Nowe spotkanie papieża z przyszłością Kościoła

Jan Paweł II uda się w czwartek na nowe spotkanie z młodzieżą świata, którą, jak oczekują organizatorzy, reprezentować będzie w Paryżu ponad pół miliona młodych.

Światowe Dni Młodzieży w Paryżu to już dwunasty „zlot”, który łączy w sobie elementy wielkiego festynu z duchowymi, jakie towarzyszą zwykłym pielgrzymkom i spotkaniom z papieżem. Jan Paweł II - jak podkreśla się w Watykanie - występując z inicjatywą organizowania Dni Młodzieży miał na uwadze przygotowanie Jubileuszu Drugiego Milenium chrześcijaństwa. Spotkania stały się ważnym elementem tych przygotowań i pozwoliły wciągnąć do nich młode pokolenie chrześcijan - przyszłość Kościoła.

Co dwa lata odbywają się one w Rzymie, a inne miasta, w których były organizowane, to kolejno Buenos Aires (Argentyna), Santiago de Compostela (Hiszpania), Częstochowa, Manila (Filipiny) i Denver (USA).

Inicjatywą organizowania Światowych Dni Młodzieży, jak powie-

dział papież, wychodzi naprzeciw „potrzebie prawdy, wolności i szczęścia”. „Jesteście w trakcie poszukiwania prawdziwych nauczycieli i świadków, którzy wskażą wam drogę prawdy i miłości” - mówił Jan Paweł II.

Ojciec Święty proponował program „umacniania wiary” poprzez „autentyczną ascezę” i „integralny rozwój człowieka” w dążeniu do przezwyciężenia wiecznej sprzeczności między być i mieć. Dążenie to stanowi jeden z najistotniejszych elementów antropologii papieża Karola Wojtyły, który podczas poprzednich Światowych Dni Młodzieży niejednokrotnie podkreślał, że cywilizacja kapitalistyczna uderza przede wszystkim w młodych ludzi.

Pomysł organizowania międzynarodowych spotkań młodzieży narodził się przy okazji przybycia 250 tys. młodych z całego świata na uroczystości Niedzieli Palmowej w 1984 r. na Plac Św. Piotra w Rzymie.

Doświadczanie to powtórzyło się następnego roku, gdy przybyło 300 tys. młodzieży. Postanowiono wów-

czas przekształcić to spotkanie młodzieży w rodzaj międzynarodowego zlotu, odbywającego się co roku, przy czym co dwa lata w innym miejscu globu (pokoje Rzymem).

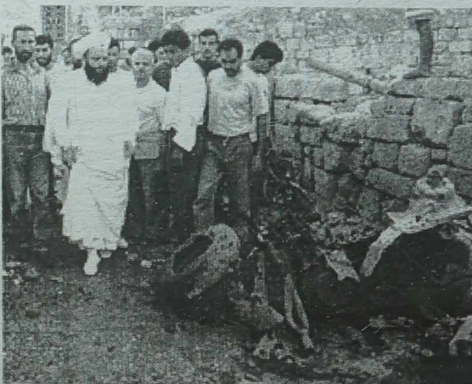
W 1987 r. do Buenos Aires ścigało pół miliona młodzieży. Po rzymskim spotkaniu 1988 r. do Santiago de Compostela przybyło w 1989 r. 600 tys. uczestników. W 1991 r. w Częstochowie było pół miliona.

Jan Paweł II będzie uczestniczył w drugiej części programu Światowych Dni Młodzieży, które rozpoczęły się w kilku miastach Francji już 14 bm. Od 19 do 24 sierpnia cały program Dni koncentruje się w Paryżu. W 112 miejscach i lokalach w stolicy Francji będą się odbywać spotkania katechetyczne z udziałem biskupów z całego świata, przeprowadzane w 25 językach.

19 sierpnia kardynał Lustiger będzie przewodniczył mszy inauguracyjnej. 21 sierpnia odbędzie się powitanie papieża, a po południu tego dnia - Droga Krzyżowa.

## Bliski Wschód

## Panika w południowym Libanie



Setki mieszkańców południowego Libanu w panice opuścili we wtorek rano swe domy, obawiając się represyjnych nalołów izraelskiego lotnictwa. Kilka godzin wcześniej członkowie proirańskiej organizacji Hezbollah ostrzelali rakietami typu katiusza izraelskie miasto Kariat Szmona.

W kwietniu 1996 roku, po podobnym ostrale, Izraelczyści przeprowadzili akcję odwetową. W wyniku ostrzału ich artylerii zginęło 175 osób, w tym wielu cywilów. Mieszkańcy południowego Libanu obawiają się, że lada moment rząd izraelski podejmie decyzję o przeprowadzeniu takiej samej akcji.

Premier Benjamin Netanjahu ostrzegł zresztą we wtorek rano hezbollahów, że „spotka ich zasłużona kara”.

Wielu cywilów schroniło się we wtorek w Tyrze i jej okolicach. Według relacji naocznych świadków,

## Gruzja

## Rosyjscy wojskowi zakładnikami

W strefie konfliktu gruzińsko-abchaskiego, w pobliżu rzeki Inguri, wzięto jako zakładników trzech wojskowych z rosyjskich sił pokojowych: dwóch oficerów i szeregowca - poinformowali we wtorek rano telewizja gruzińska.

Przewodniczący Rady Najwyższej Autonomicznej Republiki Abchazji (gruzińskiego parlamentu Abchazji), zmuszonego we wrześniu

mieszkańcy południowego Libanu uciekali w takiej panice, że zabrali z sobą tylko najniezbędniejsze rzeczy. Koczując wprost na ulicach i chodnikach koło szpitali i meczetów. Osada Burdach Szemali, zamieszkała przez Beduinów, jest teraz zupełnie opuszczona, bo cała ludność zbiegła na północ. Uciekinierzy z niepokojem patrzą w niebo, obserwując przelatujący nad nimi izraelskie samoloty.

Sytuacja jest tak poważna, że postanowiono przyspieszyć posiedzenie międzynarodowego komitetu nadzorującego przestrzeganie rozejmu na granicy izraelsko-libańskiej. Liban i Izrael złożą skargi w tym komitecie, oskarżając się wzajemnie o podjęcie w poniedziałek ostrzału artylerijskiego.

NA ZDJĘCIU: skutki poniedziałkowego ostrzału libańskiego miasta Sajda.

Fot. EPA-ELTA

## Media

## Konflikt Białorusi z ORT zaostrza się

Trwający od prawie dwóch miesięcy otwarty konflikt kierownictwa Białorusi z rosyjską telewizją ORT zaostrzył się wyraźnie w poniedziałek, gdy władze białoruskie oskarżyły kierownictwo ORT o prowokowanie ich do ostrych posunięć, które mogłyby zaszkodzić wizerunkowi Białorusi i zniechęcić opinię rosyjską do idei integracji dwóch państw.

Jednocześnie przywódca Aleksandr Łukaszenka wyraził ubolewanie, że przywódcy Rosji nie starają się położyć kresu wojnie informacyjnej podjętej przez ORT przeciwko Białorusi.

Tego samego dnia władze białoruskie oskarżyły drugą ekipę ORT o przygotowanie do nielegalnego przekroczenia granicy, a jednocześnie oznajmiły, że szef tej ekipy przyznał się do winy.

Zastępcą kierownika administracji prezydenta Białorusi Iwan Paszkiewicz i nacelnik wydziału prawnego białoruskiego KGB Siergiej Moczalow zakomunikowali w poniedziałek na konferencji prasowej, że zatrzymanej w piątek w rejonie oszmińskim drugiej ekipie ORT (cztery osoby, z korespondentem Anatolijem Adamczukiem na czele) wytoczono w

poniedziałek sprawę karną. Moczalow powiedział, że wysłanników telewizji rosyjskiej oskarżono o „przygotowanie się do nielegalnego przekroczenia granicy państwowej”. Przedstawiciel KGB poinformował też, że Komitet wiedział o owych przygotowaniach na tydzień przed zatrzymaniem i prowadził odpowiednie działania operacyjne.

Adamczuk wraz z ekipą zatrzymano niemal w tym samym miejscu, gdzie w końcu lipca zatrzymano pierwszą ekipę ORT, która robiła tam materiał ilustrujący brak ochrony granicy białorusko-litewskiej. Korespondent pierwszej ekipy Paweł Szeremiet i operator Dmitrij Zawadzki przebywają w areszcie, oskarżeni o nielegalne przekroczenie granicy państwowej.

Szeremiet i Zawadzki nie przyznają się do winy. Tymczasem korespondent drugiej ekipy Anatolij Adamczuk - jak twierdzi Paszkiewicz - „wyznał prawdę”.

Paszkiewicz powiedział, że w związku z tą sprawą przydestał Łukaszenka zwołał naradę „prezidentów i szefów Rady Bezpieczeństwa, MSW, KGB, wojsk pogranicznych i pro-

kuratora generalnego. O czym dokładnie mówiono na tej naradzie, uczestniczący w niej Paszkiewicz nie powiedział niczego konkretnego. Poinformował tylko, że „prezydent wyraża szczerą ubolewanie, iż wojna informacyjna, wypowiedziana Białorusi przez niektóre media rosyjskie, nie spotyka się z odpowiednią oceną ze strony kierownictwa Federacji Rosyjskiej”. Paszkiewicz podkreślił, że owa wojna „weszła na szczebel przywódców Białorusi i Rosji”.

Według Paszkiewicza, prezydent wnikliwie przestudiował oświadczenie Adamczuka i zapewnia, że „w tej sytuacji nieвинni w żadnym razie nie ucierpią”. Za to uwinni się nazwiska „wszystkich” przedstawicieli wimych.

Na razie wiadomo, że władze Białorusi uważają za winnych członków „kierownictwa ORT”. Paszkiewicz zarzucił mu w poniedziałek, że świadczenie prowokowało ono władze Białorusi do „surowych reakcji”, aby móc przedstawić Białorus jako kraj rządzący po dyktatorach, naruszający prawa człowieka, i przy tej sposobności „zyskredytować samą ideę integracji” Białorusi i Rosji.

„Mamy wszelkie dowody celowej, politycznej prowokacji ORT wobec Białorusi” - powiedział Paszkiewicz.

## Tadżykistan

## Zbuntowana brygada rozbita?

Wnie rządowi w Duszanbe oddziały armii Tadżykistanu zakończyły we wtorek rano operację neutralizacji zbuntowanej pancernej brygady szybkiego reagowania, dowodzonej przez pułkownika Mahmuda Chudoberdijewa - twierdzi przedstawiciel władz Tadżykistanu.

Sekretarz prasowy prezydenta Tadżykistanu Emomalego Rachmonowa. Zafar Saidow poinformował, że pod naciskiem wojsk rządowych żołnierzy i oficerowie zbuntowanej brygady porzucili broń i postanowili się poddać. Pułkownik Chudoberdijew z grupą ok. 40 zwolenników miał przejść granicę i schronić się na terytorium sąsiedniego Uzbekistanu.

Natarcie wojsk rządowych przeciwko zbuntowanej brygadzie pułkownika Chudoberdijewa rozpoczęło się w poniedziałek. Według informacji źródeł w rządzie tadżyckim, na które powołują się rosyjskie agencje i moskiewska prasa, w nocy z poniedziałku na wtorek wojska rządowe zajęły miejscowości Szartuz i Kabodan (ok. 200 km na południowy za-

chód od Duszanbe, przy granicy z Uzbekistanem), wypierając stamtąd oddziały Chudoberdijewa. Te same źródła utrzymują, że w brygadzie Chudoberdijewa nastąpił rozłam i część żołnierzy oraz oficerów (wśród nich szef sztabu brygady plk Chakim Chafizow) przeszła na stronę wojsk rządowych.

Komentatorzy niektórych moskiewskich gazet („Siewodnia”, „Niezwisimie Gaziety”) bardzo sceptycznie oceniają wiarygodność doniesień o triumfach sił przorządowych i rozpady brygady Chudoberdijewa. Stacjonująca w Kurgan-Tiube (200 km na południe od Duszanbe) brygada szybkiego reagowania była elitarnym oddziałem tadżyckiej armii, nieopórnie przewyższającą pozostałe jednostki zarówno pod względem uzbrojenia jak i wykształcenia, a pułkownik Chudoberdijew miał opinię zdolnego dowódcy. Po tym, jak prezydentka gwardia i brygada specjalna MSW rozpoczęły natarcie przeciwko jego oddziałom, Chudoberdijew opuścił miasto Kur-

gan-Tiube i zajął pozycje obronne w dolinie rzeki Wachs, w zachodniej części obwodu chaftońskiego, przy granicy z Uzbekistanem, gdzie w miejscowościach Szartuz i Kabodan znajdują się duże magazyny broni. Dolina Wachs jest nie tylko dogodnym miejscem do obrony, ale prowadzi z niej droga (przez przełęcz Laur i miasto Gissar) do stolicy republiki, posiadająca ominię trudno dostępne górskie drogi.

Jedynym problemem dla brygady Chudoberdijewa było zaopatrzenie w paliwo dla czołgów i pojazdów pancernych (być może tym należy tłumaczyć próbę przedarcia się do Uzbekistanu, gdzie w Kakajdy znajdują się magazyny paliw armii uzbeckiej) oraz morale żołnierzy. Zastępcą Chudoberdijewa plk Siergiej Zworygin w rozmowie z „Niezwisimie Gazietą” zdemontował informację o masowej dezercji i przejściu żołnierzy brygady na stronę wojsk rządowych. Zworygin oświadczył, że brygada „będzie walczyła do końca”, nie wykluczając przy tym możliwości podjęcia rozmów z rządem w Duszanbe.

O tym, że prezydentka gwardia, dowodzona przez Gafara Mirzojewa, i brygada specjalna MSW Tadżykistanu miały klopy z pokonaniem Chudoberdijewa, świadczy pośrednio fakt, że wzięły one na pomoc byłych bojowników Frontu Ludowego z Kulabu (w większości przestępców, wypuszczonych z więzienia - twierdzi „Niezwisimie Gazietą”), którzy przed czterema laty pomogli obecnemu prezydentowi Emomalemu Rachmonowowi przejąć władzę w Duszanbe.

Obecny konflikt wewnątrz obozu rządzącego w Tadżykistanie jest wygodny prezydentowi Rachmonowowi. Władza Rachmonowa opiera się głównie na bagnietach sił pokojowych WNP i 201. rosyjskiej dywizji zmeczonizowanej. Rachmonow nie ma natomiast oparcia w armii samego Tadżykistanu, której oddziały służą przede wszystkim interesom ich dowódców. Nawet gwardia prezydentka jest oddziałem najpierw Gafara Mirzojewa, a później - ewentualnie - gwardia prezydenta. Rachmonow, najprawdopodobniej, postawił na dowodzone przez Suchroba Kasymowa oddziały specjalne MSW, które w cią-

gu kilku miesięcy rozrosły się do siły brygady i zostały uzbrojone w broń pancerną. Przeciwno wzmocnieniu wpływów Kasymowa wystąpił były minister spraw wewnętrznych (a później szef Komitetu Celnego) Jagub Salimow oraz wspierający Salimowa Chudoberdijew. Chudoberdijew zawsze zajmował niezaleźne stanowisko, groźbą ujęcia siły wymuszając w razie potrzeby na Rachmonowie korzystne dla siebie decyzje. Neutralizacja niepokornego Chudoberdijewa obiektywnie więc umacnia pozycję prezydenta Rachmonowa, który może w przyszłości wygrać nieuchronne sprzeczności między Mirzojewem i Kasymowem.

Obecny konflikt w obozie rządzącym w Tadżykistanie już przyczynił się do zahamowania procesu pojednania między władzami a opozycją islamską. Komisja Pojednania Narodowego, powołana na mocy czerwcowych porozumień pokojowych, która miała rozpocząć prace w połowie lipca, odroczyła swoje posiedzenie na czas nieokreślony, a przedstawiciel Zjednoczonej Opozycji Tadżyckiej Abdumadžid Dost opuścił terytorium republiki.

## Książka

## Wspomnienia Korzakowa bestsellerem na rosyjskim rynku

Wspomnienia generała Aleksandra Korzakowa, byłego dyrektora Służby Bezpieczeństwa Prezydenta Rosji, który przez 11 lat był szefem ochrony Borysa Jelcyna, stały się prawdziwym bestsellerem na rosyjskim rynku czytelników.

Wydana w nakładzie 150 tys. egzemplarzy, książka „Borys Jelcyn: od sfitu do zmierzchu” cieszy się ogromnym powodzeniem, o czym świadczą chociażby to, że ulicni handlarze sprzedają ją po 50 tys. rubli (ok. 9 dolarów) przy jej nominalnej cenie 20 tys. rubli. Oficyna „Interbook”, która wydała wspomnienia Korzakowa, planuje wkrótce dodruk pół miliona egzemplarzy.

Wspomnienia Korzakowa nie

odsłaniają żadnych tajemnic państwowym ani nie zawierają rewelacji, o których by wcześniej w tej czy innej formie nie wspominała moskiewska prasa.

Były szef ochrony Jelcyna opowiada historię swojej znajomości z prezydentem, pisze o nadużyciu przez Jelcyna alkoholu, wyjaśnia tajemnicze zniknięcia prezydenta, potwierdzając, że były one związane z gwałtownym pogorszeniem stanu zdrowia Jelcyna. Uzupełnia też niekiedy szczegółowy prezydencki kampanii wyborczej w 1996 roku.

Zaletą książki jest to, że opisuje od wewnątrz klimat i zmieniające krowolskiego dworu - z intrigami, zawiściami, ułomnościami i słabościami

polityków, znanych z pierwszych stron gazet. Dotyczy to przede wszystkim samego Jelcyna - z jego nierównomiernym charakterem, wybuchami gniewu i wielkopanińskimi gestami - jak i członków jego rodziny oraz czołowych rosyjskich polityków.

Treść istotnie wspomnień najlepiej oddaje ich motto, którym Korzakow uczynił słowa Talleyranda: „Całe narody ogamelały groza, gdyby dowiedziały się, jak mali ludzie rządzą nimi”.

Licząca 476 stron książka zawiera liczne fotografie z osobistego albumu Korzakowa (najczęściej przedstawiają Jelcyna w różnych sytuacjach i pozach) oraz materiały archiwalne - takie, jak informacje o nadużyciach finansowych rosyjskich polityków

(m.in. byłego wicepremiera, a dzisiaj wiceprzewodniczącą Dumy Aleksandra Szochina) czy też osoba szandarowanego komentatora telewizji NTW Jewgienija Kisielowa, który, jak wynika z dokumentów, był agentem KGB o pseudonimie „Aleksiejew”.

W książce Korzakowa nie ma żadnej wzmianki o materiałach, kompromitujących prezydenta RP Aleksandra Kwasniewskiego, które rzekomo miały posiadać rosyjskie służby specjalne. Jedynymi zagranicznymi bohaterami wspomnień Korzakowa są prezydenci USA - George Bush i Bill Clinton oraz kanclerz Niemiec Helmut Kohl, o których był szef ochrony Jelcyna pisze z uznaniem i sympatią.

## Rząd

## Cimoszewicz: zarzuty PSL mają charakter polityczny

Zdaniem premiera Włodzimierza Cimoszewicza, zarzuty PSL dotyczące opóźnienia decyzji o zaliczkowym skupie zbóż to jedynie pretekst, a w całej sprawie chodzi o motywy polityczne.

Przed wtorkowym posiedzeniem rządu premier Włodzimierz Cimoszewicz stwierdził, że przygotowując przez PSL wniosek o wotum nieufności jest próbą „podstawiania nogi” rządowi w momencie, kiedy rząd musi koncentrować się na usuwaniu skutków powodzi. Cimoszewicz określił poczynania PSL jako nieprzezwyciężone, w momencie, kiedy wszyscy powinni udzielać rządowi pomocy w odbudowie części kraju ze zniszczeń.

Zdaniem premiera, obecnie skończył się już czas „lamentu nad powodzianami” za to nadchodzi okres robienia „w sposób brutalny i prymitywny partyjnej polityki, dlatego, że zbliżają się wybory”. Szef rządu poinformował dziennikarzy, że dwa tygodnie temu lider PSL Waldemar Pawlak wezwał członków rządu rekomendowanych przez tę partię, aby opuścili

posiedzenie rządu, jeżeli zapadnie negatywna decyzja w sprawie zaliczkowego skupu zbóż lub też rząd zdecyduje o przywróceniu PZU. „Pretekst był więc dość obojętny” - twierdził Cimoszewicz. Według niego, poczynania PSL nie tylko utrudniają działalność rządu, ale także kompromitują Polskę, jako że ostatnie wydarzenia na scenie politycznej w kraju nie dają się wytłumaczyć i zrozumieć na zewnątrz.

„Pawlak i jego koledzy muszą się zdecydować, czy po 4 latach współzrządzenia krajem chcą doprowadzić do wpisania swego Stronnicza na listę Księgi Rekordów Guinnessa, jako tego, który jako pierwsze w historii na miesiąc przed wyborami próbuje postawić i przeforsować wotum nieufności dla rządu, który przez 4 lata współtworzyło” - mówił premier.

Zaznaczył, że nie ma możliwości, aby PSL zgłosiło wniosek o odwołanie jedynie premiera, ponieważ konstytucja przewiduje jedynie możliwość zgłoszenia wniosku o wotum nieufności dla całego rządu.

## Literatura

## 150. rocznica urodzin Bolesława Prusa

150 lat temu, 20 sierpnia 1847 r. w Hrubieszowie urodził się Aleksander Glowacki (zm. 19 maja 1912), jeden z najwybitniejszych twórców w literaturze polskiej, powieściopisarz, nowelista, dziennikarz. Znany był milionem czytelników w kraju i za granicą jako Bolesław Prus.

Jego rodzinny herb to „Prus Primo”, stąd pseudonim. Prus pozostał ogromny dorobek literacki, którego ukoronowaniem jest „Lalka” pisana w l. 1887-89, wydana w 1890 r. Powieść zaczęła ukazywać się w odcinkach w 1887 w „Kurierze Codziennym”. Prus był wówczas znany już w stolicy dziennikarzem, autorem „Kronik tygodniowych” w „Kurierze Warszawskim”, a także dwóch zbio-

rów nowel, zawierających m.in. „Antka”, „Kamizelkę”, „Katarynkę”. Napisał również opowiadania „Anielka”, „Grzechy dzieciństwa”, „Placówka” i wiele innych.

W 1894 r. opublikowano powieść „Emancypantki”, w 1897 r. „Faraona”.

Jako szesnastoletni chłopiec walczył w Powstaniu Styczniowym. W 1866 r. wstąpił na Wydział Matematyczno-Fizyczny Warszawskiej Szkoły Głównej. Dwa lata później przerwał studia i przeniósł się na Wydział Leśny Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach.

Na grobie Bolesława Prusa na warszawskich Powązkach stoi granitowy pomnik z napisem „Serce ser”.

## Kościół

## V Ekumeniczna Pielgrzymka z Białegostoku do Wilna

350 osób bierze udział w V Ekumenicznej Pielgrzymce, która we wtorek wyruszyła z Białegostoku do Ostry Brazy w Wilnie na Litwie. Pielgrzymi mają ze sobą 5-metrowy drewniany krzyż, który zamierzają zanieść na Górę Krzyży w Szawlach. Przez lata w różnych intencjach wierni postavili tam kilkadziesiąt tysięcy krzyży. Pielgrzymi modlą się za jedną z wszystkich ludzi.

Po mszy św. odprawionej w białostockiej katedrze przez metropolitę

białostockiego abpa Stanisława Szymonowicza, pielgrzymi wjechały autokarami na polsko-białoruskiej przejściu granicznej w Kuźnicy Białostockiej. Stanął przed nimi przesył. Mają do przejścia 210 km przez Białostok i Litwę. Patynicy będą odwiedzać parafie katolickie i prawosławne oraz modlić się w świątyniach obu wyznań.

Krzyż ma być postawiony w Szawlach w intencji trzech narodów: Polaków, Białorusinów i Litwinów.

## USA

## Prezydent Clinton obchodzi 51 urodziny

Prezydent USA Bill Clinton, który wraz ze swoją rodziną spędza 3-tygodniowe wakacje na malowniczym wyspie Martha's Vineyard w wybrzeża stanu Massachusetts, obchodził w wtorek swoje 51 urodziny.

Według Białego Domu, przywódca USA był tego dnia gościem znanej pary aktorskiej, Teda Dansona i Mary Steenburgen, która podejmowała jubilat w swoim domu uroczystym obiadem. Dwa lata temu zaprzyjany z tymi aktorami Bill Clinton uczestniczył w ich ślubie, zorganizowanym też w tym miejscu.

Przedstawiciele Białego Domu nie zaspokoił ciekawości wschodnich dziennikarzy i nie ujawnili, jakich prezentów może spodziewać się w

tym roku od swojej małżonki Bill Clinton. W ubiegłym roku pani Hillary Rodham Clinton zaaranżowała w tajemniczy spotkanie ze znanym golfistą.

Za pierwszy prezent urodzinowy Bill Clinton mógł uznać pomyślną wiadomość, jaką przekazała mu sekretarz ds. pracy, pani Alexis Herman. Poinformowała ona, że wysiłki mające na celu uregulowanie 15-dniowego konfliktu między związkami pracowników - Teamsters i największą amerykańską firmą przesykową - United Parcel Service (UPS) doprowadziły do osiągnięcia wstępnego porozumienia.

## Muzyka

## Nowa płyta Rolling Stones



Nowa płyta kompaktowa nagrana ostatnio przez zespół The Rolling Stones w Los Angeles, zatytułowana „Bridges to Babylon”, ukazała się w sprzedaży w USA 30 września br.

Wszyscy czterej członkowie zespołu poinformowali o tym podczas konferencji prasowej, która przeprowadziła się w niedzielę pod Mostem Brooklińskim w Nowym Jorku. Piosenki z tej płyty byłyby artysty będą także prezentowane podczas swego pierwszego od 1994 r. światowego tournée. Rozpoczyna je 23 września koncertem w Chicago. Po występach w różnych miastach Ameryki Płn., które potwają do lutego 1998 r., odwiedzą kolejno Arżę, Biskę Wschód, Amerykę Łacińską i Europę.

Zespół The Rolling Stones przyje-

chał na konferencję w czerwonym Cadillacu, z Mickiem Jaggerem za kierownicą, w asyście policjantów na motocyklach Harley Davidson. Jak powiedział Jagger, podczas nowego tournée, w przeciwieństwie do poprzednich takich wojaży, nie będą śpiewać wyłącznie na obrymym stadionach. Zamierzają występować również przed mniej liczną widownią, w teatrach, a nawet w małych klubach muzycznych.

W nagraniu płyty „Bridges to Babylon” piosenkarzom towarzyszyli pianista Billy Preston, saksofonista jazzowy Wayne Shorter, wokalista Bernard Fowler, perkusista Jim Keltner i basista Mek Mill Ndegeocello.

NA ZDJĘCIU: The Rolling Stones.

Fot. EPA-ELTA

## Kurierem

● Rosyjscy kosmonauci Anatolij Solowjow i Paweł Winogradow, znajdujący się na stacji orbitalnej Mir, przywrócić jej właściwą orientację przestrzenną. Mir stracił orientację w poniedziałek w rezultacie włączenia się komputera pokładowego podczas połączenia stacji z transportowym statkiem kosmicznym Progress M-35.

● Kilkadziesiąt rodzin palestyńskich rozbiło namioty na jednym ze wzgórz we wschodniej Jerozolimie, domagając się od władz izraelskich wydania zgod na zbudowanie przy nich domów mieszkalnych. We wschodniej Jerozolimie drastycznie brakuje mieszkań dla Arabów. Próżniaka lokal mieszkalnych dla 30 tys. ludzi. Sytuacja pogarsza się w związku z wysokim przyrostem naturalnym.

● Wicepremier i minister spraw wewnętrznych Rosji Anatolij Kullikow uważa, że zabójstwo Michaila Maniewicza, wicegubernatora Petersburga i szefa komitetu ds. zarządzania mieniem komunalnym, ma związek z prywatyzacją w tym mieście. Kullikow powiedział, że funkcjonariusze milicji i kontrwywiadu rozwiązyli kilka wersji morderstwa Maniewicza, przede wszystkim związanych z jego obywatelkami służbowymi. „Wokół takiego zadania jak prywatyzacja jest bardzo dużo pieniędzy. Bardzo wielu ludzi próbuje działać nielegalnie” - stwierdził szef rosyjskiego MSW.

● Prom kosmiczny Discovery wyładował na Florydzie, mając na pokładzie satelitę, który zebrał istotne dane na temat dryfu ozonowej w atmosferze ziemskiej. Wahadłowic osiadł na pasie lądowania krótko po godzinie 13.00 czasu polskiego. Ładownię opóźniło się o jeden dzień z powodu pogody. W ładowni Discovery znajduje się satelita, badający ilość ozonu w atmosferze. Zebrane przez niego dane mogłyby wypełnić pół ton dyskiecie komputerowych.

● Nowo powołany szef pollicji w Banja Luce został aresztowany przez związanych z Karadziem funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa, ale uwolniono go po tym, gdy nie ugiał się pod żądania, by zrezygnował ze swego stanowiska - oświadczył wyższy funkcjonariusz pollicji. „Milanowi Sutliwiciowi rozkazano podpisać dokument o własnej dymisji, czego Sutlinović odmówił i po przetrzymaniu go przez 30 minut został uwolniony” - oświadczył Reuterowi Predrag Ceranić, pełniący obowiązki nowego szefa sił bezpieczeństwa w Banja Luce (pn.-zach. Bośnia).

● Prezydent Słowacji Michal Kovacz wystąpił na lamach drukowanych środków masowego przekazu z listem otwartym do wszystkich obywateli państwa, wskazując na narastającą zęstępczość, korupcję i łamanie zasad państwa prawa. „W kwietniu bieżącego roku opublikowałem informacje, która mówi o 26 przypadkach podżerzenia i 26 przypadkach kradzieży w ciągu ostatnich dwóch lat. Są to przypadki użycia siły fizycznej przeciwko obywatelom Słowacji, próby zdyskredytowania słowackich osobistości partii politycznej, Kościoła katolickiego i poważne naruszenia przepisów o wyborach i postępowaniu administracyjnym” - stwierdza list, udostępnił agencjom prasowym przez kancelarię prezydenta.

Zachodnim komentatorem ropy i islam kojarzą się z terroryzmem i fundamentalizmem. Tymczasem pozycja religii w Azerbejdżanie jest zupełnie inna niż w Iranie czy na Bliskim Wschodzie.

## Rurociągi niosą nadzieję

Podczas gdy wielkie mocarstwa dzielą kaspijską ropę, uwagę świata coraz bardziej przyciąga kwestia bezpieczeństwa tego regionu. By wydobycić ropę i przeprowadzić rurociągi, konieczna jest stabilizacja polityczna. Daleko do niej na Północnym Kaukazie, gdzie Azerbejdżan przeżył wojnę z Armenią o Górski Karabach, utracił piątą część terytorium, a ma około miliona uchodźców. Niejasna jest wciąż sytuacja w Czeczenii. Pytania o polityczną rolę islamu w tej sytuacji są więc naturalne. Zachodnim komentatorem ropy i islam kojarzą się nie najlepiej, z terroryzmem i fundamentalizmem, a obawy te zresztą wykorzystuje Moskwa, która chciałaby mieć udział w zyskach z eksploatacji kaspijskiej ropy.

Tymczasem pozycja islamu w Azerbejdżanie jest zupełnie inna niż w Iranie czy na Bliskim Wschodzie. Azerbejdżan zamieszkuje społeczeństwo muzułmańskie, w którym dokonała się modernizacja typu europejskiego. Wielka ropa była tu wydobytą w już od połowy XIX wieku, gdy kraj stanowił część imperium rosyjskiego. Szyby naftowe, zakłady przetwórcze, kolej, banki, nowoczesne miasto, jakim stało się Baku, z teatrami i kontaktami z całym światem - wszystko to przysposobiło społeczeństwo azerbejdżanów do mechanizmów nowoczesnego społeczeństwa przemysłowego. W Turcji podobna modernizacja dokonała się dopiero w latach dwudziestych, wprowadzana ogólnie przez Kemal-paszę.

### Pomost do Europy

Gdy po uzyskaniu niepodległości w 1918 roku przyjęto demokratyczną konstytucję, Azerbejdżan stał się pierwszym krajem islamskim, w którym kobiety uzyskały prawo głosu. Poczucie przynależności do kręgu kultury europejskiej - rozbudzone w wieku XIX - przetrwało nawet lata władzy sowieckiej. Miejsceowna inteligencja, podległa przez to dziesięciolecia wpływom kultury rosyjskiej, traktowała Rosję jako pomost do Europy. Władza sowiecka przyniosła Azerbejdżanowi wiele zła - ale jednak całe społeczeństwo przeszło przez system kształcenia o standardach nieporównywalnych z muzułmańskim Trzecim Światem.

Muzułmanin stanowią 94 proc. obecnych mieszkańców Azerbejdżanu. Dwie trzecie spośród nich to szyi, jak Iranczy, jedna trzecia to sunnici, jak Turcy. W Baku wybudowany został przez Turków piękny meczet. Rok temu otworzyły go wspólnie przedstawiciele turkowskiego Ministerstwa ds. Religii i liderzy szyjskiego Duchownego Zarządu Muzułmanów Zakaukaska, obecni byli też przedstawiciele wspólnot chrześcijańskich i żydowskich.

Meczety, zwany meczetem szejdichów, czyli bohaterów, wzniesiono obok cmentarza offery interwencji wojsk sowieckich w Baku w styczniu 1990 roku, gdy zginęło sto kilkadziesiąt przyradkowych osób. W ówczesną to najważniejszą duchownym Azerbejdżanu, Szejch ul-Islam Paszadze, wyraził publicznie swój protest. W ten sposób pierwszy raz oficjalnie islam (a w ZSRR islam był oficjalnie, tak samo jak prawosławie) znalazł się w konflikcie z władzami w Moskwie - po stronie narodu. Od tego czasu każda kolejna władza w Azerbejdżanie leży się z islamem. Obecny prezydent, Gejdjar Alijew, dawny generał KGB i specjalista od wywiadu w Iranie, podkreśla, że jest muzułmaninem, odbył pielgrzymkę do Mekki. Podobnie zachowywał się wysocy rangą urzędnicy państwowi.

### Nie ma sympatii dla Iranu

Według konstytucji Azerbejdżan jest państwem świeckim. Demokratyczna opozycja, do której należą Narodowy Front Azerbejdżanu i Musawat, podkreśla swoją świeżość i przywiązanie do wartości Zachodu, nie odwołuje się do

hasel religijnych. Partie te chyba nie doceniają roli religii, są ugrupowaniami raczej inteligentnymi. Do niedawna istniała niewielka Islamska Partia Azerbejdżanu, której wpływy nie dawało się zastrzeżać. Wiosną jej liderzy zostali aresztowani i skazani na kary wieloletniego więzienia za szpiegostwo na rzecz Iranu. Surowy wyrok przeszedł w Azerbejdżanie bez echa, choć na ogół aresztowanie przedstawicieli opozycji spotyka się z akcjami protestu, występują miejscowe komitety obrony praw człowieka, apeluje się do społeczności międzynarodowej.

Azerbejdżan graniczy z jednej strony z chrześcijańskimi krajami, Gruzją i Armenią, a z drugiej - z muzułmańskimi krajami. Jednak obyczaj, sposób życia, struktura rodziny, stosunek do kobiet, wyznawane wartości, poczucie honoru - wszystko to raczej przypomina Gruzję i Armenię niż Iran, tym bardziej że wszystkie trzy kraje Zakaukaska borykają się z podobnymi problemami postwojskiego kryzysu. Kaukaz zamieszkuje ludność pochodzenia tureckiego (m.in. Azerowie), indoeuropejskiego (m.in. Ormianie, Osetyjscy) oraz kaukaskiego (m.in. Gruzini i Czeczeni). Są tu wyznawcy religii chrześcijańskiej, mozaizmu, islamu oraz zoroastrianizmu, mówi się kilkudziesięcioletnimi językami. A jednak jest Kaukaz całością kultury i obyczajów, z której nie sposób wyodrębnić jednoznacznie muzułmanów. Wzajemne animozje i sympatie nie mają tu religijnego.

Problem tolerancji religijnej w tych krajach przedstawia się różnie - niezależnie od panującego wyznania. Z Armenii w 1988 roku usunięci zostali wszyscy muzułmanie, około 250 tys. osób. Byli to głównie Azerowie, także chrześcijanie. Dochodziło do napadów na mnichów krisnatów i niszczenia ich świątyni. W Azerbejdżanie natomiast bez przeszkód funkcjonują rosyjskie Cerkwie prawosławne, kilka wspólnot protestanckich, dwie wspólnoty żydowskie - sefardyjska i askenazyjska. Nie ma tam jednak Ormian, którzy uciekli po pogromach inspirowanych przez służby specjalne w 1989 r. w Sumgaitcie i w 1990 r. w Baku.

Również kwestia stosunków z sąsiadami nie jest określona według klucza religijnego. Pośród sąsiadów mających narodów Kaukazu - chrześcijańska Rosja i muzułmański Iran - przez Gruzję i Azerbejdżan postrzegani są jako zagrożenie, a przez Armenię jako sojusznicy.

W Azerbejdżanie Iran nie cieszy się sympatią. W Iranie mieszka kilkanaście milionów etnicznych Gruzów, których los, podobnie jak innych mniejszości, jest ciężki. Wielu mieszkańców Azerbejdżanu jeździ tam - do tak zwanego Północnego Azerbejdżanu - w odwiedziny do swoich rodzin, a także w celach handlowych. O tym, co się tam dzieje, opowiadają ze zburzeniem. Obowiązkowo fanatyzm ideologiczny przypomina im Związek Radziecki, a nakaz zakrywania twarzy przez kobiety po prostu ich śmiechy. W Baku stoi przecież pokazowy cudoziemniaczek z dumą pomnik: „Kobieta azerbejdżanka odrzucająca czador”. W Azerbejdżanie kobiety stanowią 43 proc. zatrudnionych, w Iranie - 10 proc.

### Religia jako czynnik dodatkowy

Iran stara się w taki sposób o wpływy. Zaprasza na naukę islamu młodzi ludzie wracający jako mulowie - wielbiele irackich ajatollahów. Dwa niewielkie regiony nastawione są bardzo religijnie i proirańskie, wieś wokół Baku i część południowo-wschodnia, przy granicy z Iranem. Iran nadaje do Azerbejdżanu specjalne audycje telewizyjne, ma też, prócz ambasady, specjalne przedstawicielstwo duchownego lidera Iranu, ajatollaha Chamenei, oraz dziesiątki ai medres - szkół koranicznych. Ankara jest nieporównanie mniej aktywna w dziedzinie wspierania odradzającej się religii, choć to z Turcji przyjeżdżają dobrze wykształceni świeccy teologowie.

## W CZORAJ W PRASIE POLSKIEJ

Odświętne ubrane niosły składane stołki i siatki z kanapkami. - Obiadu dziś nie będzie - zapowiedziały mężom.

## Pozdrów panienkę

Tradycyjnie kobieca pielgrzymka do Sanktuarium Matki Bożej Piekarskiej przyciąga tłumy kobiet, głównie z naszego regionu. Na piekarskie wzgórze przychodzą całe rodziny. - To taka tradycja. Chodzi moja ciocia, babcia i mama. Ja nawet nie pamiętam, który raz. Bo od małego - mówi 18-letnia Asia Lisek z Rudy Śląskiej.

### Cel ten sam

Już kilka kilometrów przed Sanktuarium na ulicach robią się korki. Grupa starszych pańteczek przyjeżdża autokarami, reszta woli pieszo. - Do Radzionkowa to pociągami. Poem piechotą - opisuje Krystyna Pietrek z Rusznovic K. Lublińska. Wyprawa na pielgrzymkę zajmuje cały dzień. Trzeba zabrać pokątną teczękę z kanapkami, stołek do siedzenia i parasol, bo upał jest zawsze okropny. Pod Sanktuarium pachnie pieczonymi kiełbasami i bigosem prosto z kotła. Obłączone są stoiska ze słodyczami.

Mężczyźni tak nie kupują. I nawet piwka się nie napija, bo piwarmino otwierają wieczorem - żałość sprzedawcy kiełbaski.

Eufemia Ufel z Rudy Śląskiej pamięta, jak pielgrzymowała ze swoją babcią. Do Piekar przychodzili to wówczas na dwa dni. - Nie opuściłam żadnej pielgrzymki. W soboty było zawsze czuwanie na Rajskim Placu - wspomina 70-letnia kobieta. - Orkiestra grała, ludzie pouberiani byli w stroje ludowe, nosiło się standary i figurki - opowiada. Tylko cel pozostał ten sam. - Zawsze się o coś prosi i za coś dziękuję. Żeby na przykład w szkole dobrze szło - mówi Monika Boronowska, wnuczka pani Eufemii. - A obiadu dziś nie będzie - zapowiadają obie.

Na ulicy przed Sanktuarium stoi bryczka zaprzęgnięta w dwa konie. Na niej siedzą trzy ubrane na ludowo kobiety. - Bo to bardzo uroczysta pielgrzymka. Nasza parafia - św. Augustyna w Lipinach - obchodzi właśnie 125-lecie powstania - cieszy się Jadwiga Brandt w czepcu na głowie. Lipiny to dzielnica Świętochłowic. - Gdzie tam. Nas siła do Świętochłowic przyłączyli - obrusza się, Śląskie stroje dla całej grupy załatwia zawsze Grzegorz Stachak, główny organizator pielgrzymki. - Zwykle rozpytuje po domach. Te nasze stroje pochodzą z lat dwudziestych naszego wieku. Jeden malowany farfusz

mamy nawet z końca ubiegłego wieku - mówi.

### Trzeba przyjąć

Z Lipin pielgrzymuje zawsze mnóstwo osób. Starsi, schorowani zawsze kają przekazać coś na ofiarę. - Mówią „Pozdrów Panienkę”. A gdy chodzimy z prośbą o kwiaty z ogrodu, żeby obraz czy bryczkę odświętnie przyodbić, to nikt nie odmawia - mówi Grzegorz Stachak. Gdy kobiety wracają z pielgrzymki, na drogę wychodzą po nie męzowie z kwiatami. - Mówią wtedy: „Witam cię z Piekar”. To piękny zwyczaj zachowany tylko na Śląsku. Chodzi o to, żeby biogłosowi przynieść prosto do domu - tłumaczy pielgrzymująca.

Do chodzenia na pielgrzymki nikt nie zmusza. - Ale siedzi coś takiego w człowieku, że trzeba przyjąć. Stajemy się po prostu łepsze - mówi mieszkanka Chorzowa.

### Taka szalona...

„Przeczytałeś - przekaż bliźniemu!” - taki napis nosiły ulotki Radia Maryja, których przygotowywano pod dostatkiem, bo dość pokazała grupa pańteczek zadumała się nad lekturą. Można było na niej wyczuć, że „katolicki głos w naszym domu” jest odbierany w Europie na falach krótkich.

U stóp Sanktuarium Piekarskiego wzdłuż ulicy ciągną się kupieckie stragany. Najwięcej widać odpustowych świecidełek. Pośród nich wiszą różańce, leżą obrazki o treści religijnej. Kilka stoisk przygotowała księgarnia św. Jacka. Można było też nabyć okulary słoneczne i kasety magnetofonowe.

W czasie pielgrzymek służby porządkowe spijają się na medal. Nie ma problemów ze zdenerwowanymi kierowcami, gdy konieczna jest zmiana organizacji ruchu. Pod Sanktuarium można sobie nawet zmierzyć ciśnienie.

Teo Czyżeczka ma 76 lat i od urodzenia mieszka w Piekarach Śląskich. Pamięta, jak pańteczki ubrane po chłopsku, czyli na ludowo, spały na sianie, po nocnym czuowaniu. - Bo było dużo ciepłej niż dzisiaj. Wtedy chyba też więcej młodzieży przychodziło - przypomina sobie. Dzisiaj na pielgrzymce można za to posłuchać współczesnej muzyki. Z radiomagnetofonu przy jednym ze stoisk wydobyla się głos: „Jesteś taka szalona mówię ci...”

Monika KRĘŻEL  
„Trybuna Śląska”

## Zjazd bliźniaków

Jak co roku, w połowie sierpnia do małego miasteczka Pleucaud w północnej Francji zjeżdżają pary bliźniaków, trojczków i czworaczków. Nieprzypadkowo przyjeżdżają właśnie tutaj. Podobno w Pleucaud rodzi się najwięcej bliźniaków w Francji.

Festiwali potrwa kilka dni i będzie nieustająca parada podobnych jak kropki wody ludzi. Wczoraj w Pleucaud awanturowało ponad 9 tysięcy par niemal identycznych gości.

Przechadzali się po ulicach miasteczka, wymieniali się doświadcze-

niami i wspomniani. Przede wszystkim szkolne czasy, kiedy to dopuszczali się rozmaitych figli bazując na swoim podobieństwie. - Bardzo często oszukiwałyśmy naszych profesorów, ale musieliśmy przestać się wygłupiać, bo źle się to dla nas skończyło - mówiły dwie młode Francuzki.

Uczestnicy festiwalu tańczyli, jedli i pili, pozowali do zdjęć. Było na co popatrzeć. Niektórym obserwatorom i bez nadużywania alkoholu dwójko i trojko się w oczach.

AN  
„Super Express”

Urszula DOROSZEWSKA  
„Rzeczpospolita”



Pluszka milenijna

# Weterani do klawiatur

Emerytowani programiści komputerowi, których okres chwaly przepadł na lata 60., a 70., znowu będą mieli swoje wielkie dni. Powodem milenijna pluszka, do walki z którą mobilizowani są już informatycy-seniorzy. Mają ogromną przewagę nad swymi młodszymi kolegami po fachu - umieją rozemnieć się w programach napisanych w językach programowania używanych przed 20, 30 laty, o jakich nowe pokolenie komputerowych speców nie ma nawet bladego pojęcia.

Przypomnijmy, że powodem całego zamieszania jest format zapisu date przyjęty w latach 60., a więc na początku ery komputerowej. Koniec wieku wydawał się wtedy czymś bardzo odległym, za to codzienna rzecz była problemem z pojemnością układów pamięci i urządzeń do zapisu danych. Zdecydowanie się więc na dwucyfrowy zapis roku, który do dziś pozostaje standardem w zdecydowanej większości systemów komputerowych. Problem w tym, że maszynowy pozabawione są intuicji i w różnych programach zapis „00” może być interpretowany jako „2000”, ale też jako „1900” (z wszelkimi tego konsekwencjami dotyczącymi np. sortowania wg daty), a duża część oprogramowania po prostu go odrzuca, podając komunikat „nieważna wartość wpisana data”.

Rezultat osiągnięcia krytycznej daty jest zresztą w gruncie rzeczy dość nieprzewidywalny - zależy od konkretnego sprzętu i oprogramowania oraz od rezultatów ich wzajemnej współpracy (czy też może raczej braku współpracy w tym ważnym momencie). Problem komplikuje się tym bardziej, że niemożliwe jest skuteczne rozwiązanie go „na własną rękę”. Komputery - od najmniejszych do największych - funkcjonują dziś w ogromnych sieciach i manipulacja skutecznie w jednym miejscu może przynieść w innym miejscu zupełnie nieoczekiwane rezultaty. „Pluszkie tysiąclecia” trzeba więc tępić lokalnie, stosownie do wa-

ściwości posiadanej sprzętu i oprogramowania, ale też globalnie, by maszynowo gdyś dogadać się ze sobą. W przeciwnym wypadku światu grozi paraliż systemu ubezpieczeń społecznych, systemu bankowego, telekomunikacyjnego.

Po kilkunastu latach lekceważenia problem zaczął być traktowany poważnie nawet przez polityków. Latem ub. r. specjalną prezentację dla członków i doradców Kongresu USA urządził działacz federalnego stowarzyszenia techników komputerowej ITAA (Information Technology Association of America). Jesienią - problem trafił na форум parlamentu brytyjskiego za sprawą konferencji amerykańskiego i brytyjskiego, która zgłosił propozycję ustawowego zobowiązania wszystkich firm do wprowadzenia odpowiednich zmian w posiadanych systemach komputerowych.

Jak poinformowała przed kilku dniami niemiecka agencja DPA, bóg sposobu zrobienia pieniędzy na całym tym zamieszaniu wymyślił niejaki Bill Payson. Mający dziś 73 lata informatyk założył agencję specjalizującą się w oferowaniu usług komputerowych „weteranów pracy”. Pomysł okazał się znakomity - w biurze Paysona, znajdującym się w San Jose w Kalifornii (blisko okolic San Francisco), telefon praktycznie nie milnie.

Powód jest prosty - nikt nie jest w stanie lepiej borykać się z problemem milenijnej pluszki, niż właśnie programiści i operatorzy systemów komputerowych, którzy pracowali w pierwszym okresie informatyzacji - od lat czterdziestych po siedemdziesiąte. Tylko oni potrafią rozwiązać z używanych wtedy artachychalnych języków programowania, o których pojęcia nie mają informatycy młodego pokolenia, gdyż dziś nie wspominają o nich nawet na zajeźcach z historii technik obliczeniowych.

Oczywiście większość informatyków aktywnych w tamtych latach przebywa dziś na emeryturach. O ironio, bardzo wielu przeszło na wcześniejsze

emerytury przed kilku latem, zaledwie będąc ofiarami zjawiska masowego likwidowania wydziałów komunikacji informatycznej i zlecenia odpowiednich zadań wyspecjalizowanym firmom z zewnątrz. Dziś bardzo często zdarza się, że poszukują ich właśnie przy pracodawcy, gdyż młodzi profesjonaliści z zewnątrz świetnie radzą sobie z budowaniem sieci intranetowych, ale nie mają pojęcia, jak poprawić program napisany przed laty w Algolu, Cobolu czy nawet Fortranie. Co więcej, młodzi niechętnie uczą się tych narzędzi, gdyż życie oczywiste, że nie będą one potrzebne w ich dalszej karierze zawodowej.

W uruchomieniu przez firmę Paysona programie „Senior Staff 2000” może wziąć udział każdy emerytowany programista i operator systemów komputerowych o odpowiednich kwalifikacjach. Wiek zarejestrowanych kandydatów rości się aż do 45 (wysłani na wcześniejsze emerytury) aż po 96 lat (niespożyty pająnek technik komputerowych). Niezależnie od pozyskiwania zgłoszeń firma także i za swój stoniar stara się pozyskać odpowiednio wykwalifikowanych ludzi. A za wszystko płać - i to podobno chętnie - firmy poszukujące weteranów komputeryzacji. Za krótki list kandydatów - tylko 25 dolarów. Za szczegółowy życiorys fachowca, który wzbudził ich zainteresowanie - już 250 dolarów.

Od trzech miesięcy, kiedy to o firmie Paysona zaczęło być głośno w kregach najbardziej zainteresowanych, jej popularność szybko rosła. W czerwcu br. baza danych zawierała informacje o 42 tysiącach emerytowanych „informatyków do wzięcia”, ale liczba ta ma się szybko rosnać. Musi, gdyż zainteresowane firmy zdążyły już wysłać aż 13 tys. zapytań. Payson spodziewa się nawet, że do końca roku uda mu się zgromadzić dane blisko 100 tys. ludzi.

Największy problem pluszka milenijna stanowi dla instytucji używających komputerów od chwili, gdy tylko stały się one dostępne, a więc dla banków, firm

ubezpieczeniowych, wielkich przedsiębiorstw transportowych (linie lotnicze) oraz instytucji rządowych i wojska. Jak twierdzi Payson, tylko jeden z nowojorskich banków zmuszony został do zaangażowania w przeprowadzanie swych komputerowych środków na poziomie 200 mln dolarów. Rząd USA oblicza koszty na ok. 30 mld dolarów, a szacunki ekspertów do całego świata wahają się od 200 do 800 mld dolarów.

Pomysł obrotowego emeryta może szybko liczyć na nasładowców. Specjalne zespoły fachowców znających się na oprogramowaniu dużych systemów komputerowych starszych generacji kompletują na gwalt firmy specjalizujące się w konsultingu. Specjalne biura oferujące zatrudnienie starszym informatkom powstały już w kilku rejonach, gdzie emerytów jest w USA najwięcej, m.in. na Florydzie. Za swe usługi otrzymują wynagrodzenie na poziomie 50-60 dolarów na godzinę, wystarczającą duży, by stanowiło to zachętę dla ludzi, którzy potrzebują pieniędzy albo po prostu szukają okazji, by zerwać z emerytalną nudą i raz jeszcze zrealizować się zawodowo.

USA nie są zresztą wyjątkiem. Wykorzystanie umiejętności weteranów informatyki planuje również rząd brytyjski - Nie wierząc obietnicom, że wszystko jest w porządku - nawoływał przedstawiciel tego kraju na jego terenie pluszkie milenijnej sesji zwolnionej podczas niedawnego spotkania menedżerów największych firm (CEO Summit) w Brukseli. - Kiedy jako minister próbowałem zweryfikować te optymistyczne zapewnienia, okazało się, że bardzo często wyrażano je bez jakichkolwiek prób rzetelnego rozpoznania zagrożeń.

Najbardziej zabawny był ponoć eksperyment przeprowadzony w Bank of Scotland. Przeważonemu zegany i system komputerowy zaczął funkcjonować, jak się zdawało, prawidłowo. Dummne miny informatyków rzędzą, gdy okazało się, że komputery naliczają odsetki od wkładów w sylingach i pensjach!

Adam JAMIOŁKOWSKI  
„Rzeczpospolita”

# Mieć oko na Internet

Szczię brytyjskich dostawców internetowych zgodziło się sfinansować instytucję nadzoru, która będzie monitorować materiały dostępne w Sieci.

Pomysł powołania Internet Watch Foundation (IWF) pojawił się już wcześniej, ale dotychczas nie było jasne, kto miałby ją finansować. IWF powołano została z myślą o zwalczaniu pedofilii i innych materiałów, których treścią jest seksualne molestowanie nieletnich.

Obecnie mandat Fundacji obejmuje przeciwdziałanie wszelkiego rodzaju nielegalnym materiałom. W oparciu o informacje m.b. budzących zastrzeżenia Internet IWF przeprowadzi najpierw własne dochodzenie. Potem skontaktuje się z dostawcą Internetu, za pośrednictwem którego materiał został umieszczony w Sieci, a następnie da znać policji. (PAP)

# Hacker bez komputera

Notoryczny włamywacz komputery, Kevin Mitnick, został skazany na 22 miesiące więzienia za buszowanie po bazach danych amerykańskich banków oraz kradzież oprogramowania za ok. milion dolarów.

Po wyjściu z więzienia nie będzie mógł korzystać z komputera, telefonu komórkowego itp. Nawet na korzystanie z bankowych kart magnetycznych będzie musiał dostać pozwolenie od swojego kuratora sądowego.

33-letni dziś Mitnick, jako jeden z pierwszych ludzi na świecie, został w 1989 r. skazany za komputerowe włamania. Po kilkunastu miesiącach wydział na wolność i powrócił do swojej działalności. Policja szybko wpadła na jego trop i hacker ponownie trafił za kraty. Jest tam już dwa lata i wkrocze wyjmuje na wolność. Są postanowił umożliwić mu dokonanie kolejnych włamań.

TS, (Reuter)  
„Super Express”

Wakacyjna Szkoła Komputerowa. Shareware, freeware

# Wypróbuj zanim kupisz

Wyobraź sobie taką scenę: Jesteś w ulubionej pizzerii, dostajesz to, co lubisz najbardziej. Kiedy już skończyłeś, szef kuchni pyta, czy ci smakowało. „Czyby oliwki nie były zbyt słone?” - odpowiadasz. „Trudno, wobec tego nie musi nam płacić, zapraszamy następnym razem!”.

Taka sytuacja raczej się nie zdarzy. Inaczej jest w przypadku programów komputerowych. Ktoś kiedyś wpadł na pomysł: wypróbuj zanim kupisz!”.

### Nie są gorsze

Pojęcia SHARWARE nie należy utożsamiać z samym programem. Jest to bowiem sposób dystrybucji, a nie rodzaj programu. Wiele osób sądzi, że programy shareware należą do drugiej kategorii aplikacji i pochodzą raczej od programistów-hobbistów niż od profesjonalistów. Nie jest to prawda. Nawet duże firmy „software” owe udośćniają dmo-wno swoje swoich produktów. Można ich używać do celów komercyjnych, sprzedając (zazwyczaj) 30 lub 60 dni. Później zawierając takie oprogramowanie można na udostępnienie znajomym lub rozprowadzać szerzej, pod warunkiem nieczepienia z tego żadnych korzyści materialnych (z wyjątkiem kosztów nośnika).

Część programów, rozprowadzanych jako shareware, ma pewne ograniczenia. W najprostszym przypadku są to tylko okienka informacyjne, przypominające o konieczności rejestracji (tz. nag screens), pojawiające się na początku pracy i przy zamknięciu programu. Czasem on wtedy w pełni funkcjonalny. Czasami autorzy blokują niektóre opcje. Użytkownik może wtedy poznać filozofię

działania i sprawdzić, czy program rzeczywiście jest przydatny.

Innym sposobem ograniczenia jest pewnego rodzaju „bomba zegarowa”. Po uruchomieniu programu dowolna liczba razy lub upływie określonego czasu, nie można go znów uruchomić. Oznacza to, że okres próby się skończył i czas podjąć decyzję: albo jestes zadzwonił i chciałbyś nadal używać aplikacji, albo po prostu usunąć ją z dysku.

Pierwsza ewentualność wiąże się z wniezieniem opłaty rejestracyjnej. Kwota ta jest najczęściej kilka razy niższa niż cena produktów komercyjnych, przy zbliżonych lub identycznych możliwościach programu! W każdym pakiecie dystrybuowanym znajdziesz formularz rejestracyjny. Jest to zwykły plik tekstowy, w którym wpiszesz swoje dane i przelisz kwotę z opłatą. Często sam program drukuje kupon. Po załataniu formalności otrzymasz zazwyczaj kod, którego wpisanie powoduje usunięcie nag screenów lub odwołanie niedostępności ekranu i ograniczeń czasowych. Pamiętaj jednak, że w takiej sytuacji program traci status shareware i jego udostępnianie jest nielegalne.

### Czy zawsze trzeba płacić?

Nie, duża część programów jest rozprowadzana jako FREEWARE. Oznacza to, że nie trzeba za nie płacić. Często autorowi wystarczy widokówka wysłana z Twojego miasta. Ma on wtedy wyrażenie, jak wiele osób używa jego oprogramowania i gdzie ono dotarło.

W przypadku statusu PUBLIC DOMAIN, autor oprócz samego programu

dołącza do pakietu również kod źródłowy. Zręka się tym samym wszelkich praw autorskich i pozwala zainteresowanym na wszelkie modyfikacje.

### Gdzie szukać?

Praktycznie do każdego czasopisma o tematyce komputerowej jest dołączana płytka CD-ROM (razem z dyskietką). Można na niej znaleźć grubę megabajtów oprogramowania shareware lub np. w przypadku gier wersje demonstracyjne (tzw. playable demos). Wiele ciekawych programów można znaleźć w naszym kąciku shareware.

Prawdziwą skarbnicą jest natomiast Internet. Jest wiele serwisów oferujących takie programy. Jedno z najbogatszych miejsc jest pod adresem: <http://www.shareware.com>. Oprogramowanie jest podzielone ze względu na system operacyjny i platformę sprzętową. Aplikacje dla „okienek” to domena serwisu Winsite (<http://www.winsite.com>). Strony poświęcone wyłącznie Windows 95 znajdują się natomiast pod adresem <http://www.windows95.com>. Spory wybór programów na różne systemy operacyjne oferuje także serwis TICOWS (<http://www.ticows.com>).

Niestety, większość nowości software’owych i gier pojawia się wyłącznie dla systemu Windows 95. DOS i Windows 3, powoli odchodzą w zapomnienie. Mimo to, warto szukać interesujących nas rzeczy, ponieważ ich wybór jest naprawdę obfity!

Marcin Swat  
„Komputer i Biznes”

# Wedrujące WWW

Wyobraź sobie, że spacerujesz jedną z ulic Nowego Jorku. Gubisz się, nie wiesz dokąd iść. Wyglądają na Ciebie ludzie z komputermi i na jego ekranie widzisz mapkę z zaznaczoną czerwona kropka. Ta kropka to Ty. Urządzenie samo Cię zlokalizowało i właśnie na stronie WWW proponuje najkrótszą drogę powrotu.

Taka więc roztaczająca autotypy opracowanego na nowojorskim instytucje projektu Neighborhood Web. Jest to rodzaj specyficznego internetowego przewodnika, ułatwiającego poruszanie się w przestrzeni miasta. Mechanizm jego działania opiera się na podstawowym założeniu, że to informacja ma przychodzić do podróżnika, a nie na odwrót. Co więcej, ma go ona zlokalizować bez względu na to, w jakie rejonu delikwentu się zapuści.

### Elektroniczny tropiciel

Aby system działał sprawnie, trzeba było zbudować obszerną bazę danych na temat konkretnego fragmentu miasta. Do testów wybrano jedną z dzielnic Nowego Jorku, West Village. Zaangażowani w projekt naukowcy i studenci skompletowali posegregowane według lokalizacji zbiór internetowych stron WWW przypisanych poszczególnym ulicom, budynkom itp. Powstał on na serwerze uczelni. Tym, co odróżniło go od jakiegolwiek innej internetowej bazy, było użycie specyficznych adresów stron. Oprócz zwykłych URL-1 (np. <http://www.vorg.com>) zawierały one również współrzędne geograficzne (<http://www.vorg.com>; np. 34N:12E). Dzięki temu można było na bieżąco przysyłać informacje o penetrowaniu przez podróżnika obszarze.

Aby system zadziałał, potrzebny był jeszcze odpowiedni sprzęt. Naukowcy uznali, że do roli „przekazników” najlepiej będą się nadawać male, podręczne komputery bez klawiatury. Takie jak Newton (produkt Apple’a), Pilot (zycy Emvot), czy Emvot (Motorola).

Wybrane urządzenia musiały spełniać dwa podstawowe warunki. Pierwszy z nich to możliwość podłączenia do Internetu (poprzez modem radiowy bądź sieć komórkową). Drugi wiodem to możliwość używania systemu GPS (Global Positioning System), służącego do lokalizacji położenia obiektów w przestrzeni. Do „namierzania” turystów wykorzystano transmiser GPS usytuowany na szczycie Empire State Building.

### Uwaga, zabytek!

Błądzący ulicami miasta turysta może być dzięki temu precyzyjnie zlokalizowany na mapie. Po przekształceniu jego współrzędnych do serwera uczelni system „kolarzy” jest zadekwarowany stronomi WWW i przesyła w drugą stronę. Właśnie w tym momencie odbiorca może więc zobaczyć na ekranie mapkę z czerwona kropka i informacjami o pobliskich ulicach. Autorzy projektu widzą możliwość zastosowania tego schematu w wielu różnych sytuacjach. Nie tylko wtedy, gdy turysta się zgubi w gąszczu ulic. System może i np. pełnić rolę czujnego przewodnika. Jeśli turysta zbliży się do zabytkowego domu, urządzenie natychmiast go o tym powiadomi. Może to zrobić wysyłając dźwiękowy sygnał, albo też zaznaczając na wyświetlanej mapce pulsujący punkcik. Dalej poinformuje właściciela, jaka atrakcja kryje się pod danym adresem.

Dorota Gut  
„Komputer i Biznes”

# U S T A W A

## Republiki Litewskiej

### O nowelizacji ustawy o tajemnicach państwowych i ich ochronie

#### Artykuł 7. Utajnianie wiadomości

1. Utajnianie wiadomości - to zaopatrzenie w adnotację „Ścisłe tajne” lub „Tajne” wiadomości, stanowiących tajemnicę państwową.

2. Konkretne wiadomości w adnotację tajności zaopatrują podmioty tajemnic państwowych.

3. Podstawą utajniania wiadomości jest spis tajemnic państwowych.

4. Podmioty tajemnic państwowych, kierując się spisem tajemnic państwowych, sporządzają szczegółowe spisy wiadomości stanowiących tajemnicę państwową, związanych z ich działalnością (dalej - szczegółowe spisy tajemnic państwowych). W szczegółowych spisach tajemnic państwowych musi być wskazane, na podstawie jakiego punktu spisu tajemnic państwowych wiadomości wpisywane są do szczegółowych spisów tajemnic państwowych oraz przewidziane są adnotacje o tajności tych wiadomości. Szczegółowe spisy tajemnic państwowych zatwierdzają i zmieniają kierownicy podmiotów tajemnic państwowych, po uzgodnieniu tego z Departamentem Bezpieczeństwa Państwowego.

#### Artykuł 8. Zezwolenie na pracę z wiadomościami stanowiącymi tajemnicę państwową

1. Pełnić obowiązki, związane z użytkowaniem wiadomości stanowiących tajemnicę państwową oraz z ich ochroną, mogą tylko osoby, posiadające odpowiednie zezwolenia.

2. Zezwolenia na pracę z wiadomościami stanowiącymi tajemnicę państwową wydaje podmiot tajemnic państwowych, po uzgodnieniu kandydatury osoby z Departamentem Bezpieczeństwa Państwowego. Bez gody Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego zabrania się wydawania osobie zezwolenia na pracę z wiadomościami stanowiącymi tajemnicę państwową.

3. Na pracę z wiadomościami stanowiącymi tajemnicę państwową zezwala się osobie, jeśli ona:

1) jest obywatelem Republiki Litewskiej;

2) zgadza się na piśmie, aby została sprawdzona jej kandydatura;

3) nadaje się do tej pracy pod względem swych cech osobistych, zawodowych oraz wymagań medycznych, określonych przez Ministerstwo Zdrowia Republiki Litewskiej;

4) przrzeka na piśmie, że będzie chronić wiadomości stanowiące tajemnicę państwową i jest przestrzeżona co do przewidzianej w ustawach Republiki Litewskiej odpowiedzialności za rozgłoszenie lub utratę wiadomości stanowiących tajemnicę państwową.

4. Zezwolenia na pracę z wiadomościami stanowiącymi tajemnicę państwową osobie nie wydaje się, jeśli ona:

1) zwróciła się do odpowiednich instytucji państwowych w sprawie zrzeczenia się obywatelstwa Republiki Litewskiej;

2) była karana za popełnienie przestępstwa z premedytacją lub jest pociągnięta do odpowiedzialności karnej za dokonanie takiego przestępstwa;

3) w ustalonym trybie została uznana za niezdolną do czynności prawnych lub ograniczona w tych czynnościach;

4) w interesach wrogich wobec Republiki Litewskiej współpracowała lub utrzymywała kontakty ze służbami specjalnymi innych państw;

5) ukrywa lub podaje kłamliwe fakty życiorysu albo inne dane o sobie, chcąc wprowadzić w błąd urzędników sprawdzających jej kandydaturę;

6) została zwolniona ze stanowiska z powodu naruszenia ustalonego trybu pracy z wiadomościami stanowiącymi tajemnicę państwową;

7) jest wciągnięta do ewidencji operacyjnej;

8) zrzekła się przysięgi złożonej Republice Litewskiej.

#### Artykuł 9. Zezwolenie na zapoznanie się z wiadomościami stanowiącymi tajemnicę państwową

1. Do zapoznania się z wiadomościami stanowiącymi tajemnicę państwową ma wyłącznie prawo osoba posiadająca zezwolenie na pracę z tymi wiadomościami i tylko z tymi wiadomościami, które są związane z wykonywaniem jej obowiązków służbowych.

2. Zezwolenie na zapoznanie się z wiadomościami stanowiącymi tajemnicę państwową, którymi dysponuje inny podmiot tajemnic państwowych, wydaje osobie

10 czerwca 1997 r., nr VIII-255

(Dz. U., 1995, nr 96 - 2146)

kierownik instytucji, dysponującej tymi wiadomościami. Osoba powinna przedstawić docelowo skierowanie kierownika instytucji, w której pracuje. W skierowaniu musi być potwierdzone, że osoba ma zezwolenie na pracę z wiadomościami stanowiącymi tajemnicę państwową, wskazane, z jakimi wiadomościami powinna się zapoznać oraz motyw zapoznania się z takimi wiadomościami.

3. Jeśli podejmuje się decyzję, aby nie zezwolić osobie na zapoznanie się ze wskazanymi w skierowaniu wiadomościami stanowiącymi tajemnicę państwową, to kierownik instytucji, dysponującej tymi wiadomościami, powinien umotywić swą decyzję i w ciągu 10 dni zapoznać z tą decyzją kierownika instytucji, która skierowała daną osobę.

4. Zgodnie ze stanowiskiem, prawo zapoznania się z wiadomościami stanowiącymi tajemnicę państwową mają nie przekraczając ustalonych ustawowo pełnomocnictw, prezydent republiki, premier, posłowie na Sejm Republiki Litewskiej, jak też osoby, które do pełnienia określonych obowiązków wyznaczone są przez prezydenta republiki, Sejm Republiki Litewskiej, rzad, premiera Republiki Litewskiej.

#### Artykuł 10. Anulowanie zezwolenia na pracę z wiadomościami stanowiącymi tajemnicę państwową

1. Zezwolenie na pracę z wiadomościami stanowiącymi tajemnicę państwową zostaje anulowane, jeśli:

1) osoba zrzekła się obywatelstwa Republiki Litewskiej;

2) osoba zostaje zwolniona ze stanowiska, związanego z użytkowaniem i ochroną wiadomości stanowiących tajemnicę państwową;

3) osoba zostaje skazana za popełnienie przestępstwa z premedytacją;

4) osoba została uznana w ustalonym trybie za niezdolną do wykonywania czynności prawnych lub częściowo ograniczona w ich wykonywaniu;

5) osoba wyjeżdża na stałe i pozostaje, by mieszkać za granicą;

6) ustala się, że zezwolenie zostało wydane osobie bezpodstawnie;

7) osobę wpisuje się do operacyjnej ewidencji;

8) osoba zrzeka się przysięgi złożonej Republice Litewskiej.

2. Zezwolenie na pracę z wiadomościami stanowiącymi tajemnicę państwową anuluje podmiot tajemnic państwowych z własnej inicjatywy albo na bezsporny wniosek Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego. O podjętej decyzji podmiot tajemnic państwowych informuje Departament Bezpieczeństwa Państwowego.

3. Anulowanie zezwolenia na pracę z wiadomościami stanowiącymi tajemnicę państwową lub rozwiązanie stosunku pracy nie zwalnia osoby od zobowiązania, by chronić powierzone jej lub poznane w czasie służby wiadomości stanowiące tajemnicę państwową w terminie określonym w niniejszej ustawie i od odpowiedzialności za ujawnienie takich wiadomości.

#### Artykuł 11. Zapewnienie ochrony wiadomości stanowiących tajemnicę państwową

Podmioty tajemnic państwowych w trybie określonym przez niniejszą ustawę i rząd Republiki Litewskiej powinny organizować i zapewniać ochronę wiadomości stanowiących tajemnicę państwową.

#### Artykuł 12. Terminy utajnienia wiadomości stanowiących tajemnicę państwową

1. Wiadomości stanowiące tajemnicę państwową są utajniane:

1) wiadomości klasyfikowane adnotacją „Tajne” - na 10 lat;

2) wiadomości klasyfikowane adnotacją „Ścisłe tajne” - na 30 lat, a wiadomości związane z tajnymi uczestnikami działalności operacyjnej - na 75 lat.

2. Termin utajnienia wiadomości jest liczony od chwili podpisania dokumentu, zawierającego wiadomości stanowiące tajemnicę państwową, albo od chwili utajnienia takich wiadomości, jeśli podaje się dodatkowo datę utajnienia.

3. Jeśli trzeba ze względów bezpieczeństwa państwowego przedłużyć termin utajnienia określonych wiadomości, to kwestię tę na wniosek podmiotu tajemnic

państwowych lub Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego rozstrzyga rząd Republiki Litewskiej, który termin utajnienia może przedłużyć do 5 lat. Liczba przedłużeń nie jest ograniczona, jednak ogólny termin utajnienia wiadomości nie powinien przekraczać 80 lat.

#### Artykuł 13. Przechowanie i prowadzenie utajnionych dokumentów

Dokumenty, zawierające wiadomości stanowiące tajemnicę państwową, są przechowywane, prowadzone i niszczone, kierując się ustalonym przez Litewski Departament Archiwów i Departament Bezpieczeństwa Państwowego ogólnym trybem organizowania biurowości, przechowania, prowadzenia, ewidencji utajnionych dokumentów oraz ochrony danych skomputeryzowanej tajnej informacji.

#### Artykuł 14. Odtajnienie wiadomości stanowiących tajemnicę państwową

1. Po wygaśnięciu określonego w artykule 12 niniejszej ustawy terminu utajnienia albo, gdy z powodu określonych okoliczności wiadomości stanowiące tajemnicę państwową tracą tajność przed upływem ustalonego terminu, te wiadomości są odtajniane i muszą być dostępne społeczeństwu.

2. Wiadomości są odtajniane decyzją podmiotu tajemnic państwowych, dysponującego tymi wiadomościami, po uzgodnieniu z Departamentem Bezpieczeństwa Państwowego.

#### Artykuł 15. Kontrola ochrony wiadomości stanowiących tajemnicę państwową

1. Ochroną wiadomości stanowiących tajemnicę państwową we wszystkich instytucjach wewnątrz kraju oraz jego przedstawicielstwach dyplomatycznych i konsularnych za granicę kontroluje Departament Bezpieczeństwa Państwowego, który:

1) kontroluje przestrzeganie utajnienia ustalonego trybu użytkowania, przechowania i odtajniania wiadomości stanowiących tajemnicę państwową;

2) składa rządowi Republiki Litewskiej wnioski dotyczące doskonalenia systemu ochrony tajemnic państwowych;

3) prowadzi dochodzenie, gdy ujawnia się fakty utraty lub rozgłoszenia wiadomości stanowiących tajemnicę państwową.

2. Departament Bezpieczeństwa Państwowego udziela pomocy metodycznej w zakresie ochrony wiadomości stanowiących tajemnicę państwową.

3. Kontrolę organizowania ewidencji, prowadzenia i biurowości dokumentów, zawierających wiadomości stanowiące tajemnicę państwową, prowadzą instytucje systemu Litewskich Archiwów Państwowych.

#### Artykuł 16. Prawa i obowiązki osoby oraz ograniczenie praw osoby

1. Osoba ma prawo zwrócić się do sądu w sprawie zasadności niewydania lub anulowania zezwolenia na pracę z wiadomościami stanowiącymi tajemnicę państwową.

2. Osoba powinna chronić powierzone jej lub poznane w czasie służby wiadomości stanowiące tajemnicę państwową w ciągu okresu ustalonego w artykule 12 niniejszej ustawy.

3. Osoba, której były powierzone wiadomości, klasyfikowane adnotacją „Ścisłe tajne”, nie mogą emigrować w ciągu 5 lat, „Tajne” - w ciągu 2 lat od tej chwili, gdy nie pełni obowiązków związanych z użytkowaniem i ochroną wiadomości stanowiących tajemnicę państwową, albo, gdy zezwolono jej na zapoznanie się z tymi wiadomościami.

#### Artykuł 17. Odpowiedzialność za rozgłoszenie wiadomości stanowiących tajemnicę państwową

Osoba za rozgłoszenie lub utratę powierzonych jej lub poznanych w czasie służby wiadomości stanowiących tajemnicę państwową, ponosi odpowiedzialność zgodnie z ustawami Republiki Litewskiej.

#### Artykuł 18. Tryb wejścia ustawy w życie

Tryb wejścia w życie niniejszej ustawy określa uchwała Sejmu Republiki Litewskiej „O wejściu w życie ustawy Republiki Litewskiej o tajemnicach państwowych i ich ochronie”.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS

**ŚRODA,  
20 SIERPNI****LTV**

8.00 - Dzień dobry 9.30 - Dla dzieci 10.30 - S., „Szkłana dziewczynka” 11.20 - Program dla rolników 17.00 - S., „Kasper i jego przyjaciele” 17.25 - Dla domu 18.00 - Wiadomości 18.10 - Technologia i telekomunikacja 18.30 - Słowo chrześcijańskie 18.40 - Wiadomości (ros.) 18.50 - Teledyktando 19.00 - Milioner 19.20 - Szanujmy słowo 19.25 - S., „Szkłana dziewczynka” 20.20 - Loteria 20.30 - Panorama 21.00 - Program psych 21.50 - Film fab. „Pozegnanie z Marią” 23.20 - Dziennik wieczorny 23.30 - Studio sportowe.

**LNK**

7.30 - Poranne koło 9.00 - Teleshop 9.05 - S., „Bez domu jest źle” 9.50 - S., „Cuda” 10.35 - S., „Sina dal” 11.20 - Na nasze życie 11.35 - Miwiaga przedstawia 14.20 - Wiadomości z Hollywoodu 14.55 - S., „Wieczny rycearz” 16.25 - S., „Pieśń miłości” 17.05 - S., „Alondra” 18.05 - S., „Cuda” 18.55 - Teleshop 19.00 - S., „Bez domu jest źle” 19.50 - Telesensac 20.00 - Wiadomości 20.25 - S., „Wieczny rycearz” 22.00 - S., „Szukajcie Madrali!” 22.30 - Wiadomości 22.45 - Z Hollywoodu 23.15 - Film fab. „Z zinną krwią”

**BAŁTYCKA TV**

8.30-17.00 - Program BBC 17.05 - Muzyka 18.00 - S., „Tak świat się kręci” 19.00

**CZWARTEK,  
21 SIERPNI****LTV**

8.00 - Twój czas 8.30 - Łato z LTV 9.00 - Dla dzieci 10.00 - S., „Szkłana dziewczynka” 10.50 - Milioner 11.10 - Zielone drzewo życia 17.00 - S., „Kasper i jego przyjaciele” 17.25 - Dla domu 18.00 - Wiadomości 18.10 - Telearat 18.40 - Wiadomości (ros.) 18.50 - Telegra 19.20 - Szanujmy słowo 19.25 - S., „Szkłana dziewczynka” 20.20 - Loteria 20.30 - Panorama 21.00 - Film dok 23.15 - Wiadomości wieczorne 23.25 - Studio sportowe 23.35 - Miłośnikom piłki nożnej.

**LNK**

7.30 - Poranne koło 9.00 - Teleshop 9.05 - S., „Bez domu jest źle” 9.50 - S., „Cuda” 10.35 - S., „Sina dal” 11.20 - Na nasze życie 11.35 - Miwiaga przedstawia 13.20 - Walka słów 13.55 - Niwy 14.25 - Twój wychowalec 14.55 - S., „Wieczny rycearz” 16.25 - S., „Pieśń miłości” 17.15 - S., „Alondra” 18.05 - S., „Cuda” 18.55 - Teleshop 19.00 - S., „Bez domu jest źle” 19.50 - Telesensac 20.00 - Wiadomości 20.25 - S., „Wieczny rycearz” 22.00 - S., „Szukajcie Madrali!” 22.30 - Wiadomości 22.45 - Z Hollywoodu 23.15 - Komedja „Karuzela przyjemności kręci się o północy”

**BAŁTYCKA TV**

8.30-17.00 - Program BBC 17.05 - Dla domu 18.00 - S., „Tak świat się kręci” 19.00 - S., „Historie słynnych ucieczek” 20.00 - S., „Blaski i neże życia kurtyzany” 20.55 - Telegra 21.00 - Film fab. „Jęcy nieba” 23.15 - S., „Upał w Los Angeles” 0.05-8.30 - Program CNN.

- S., „Dzieje słynnych ucieczek” 20.00 - S., „Blaski i neże życia kurtyzany” 20.55 - Telegra 21.00 - Film fab. „Nie ma głupich” 22.55 - S., „Gorączka w Los Angeles” 23.45 - Przegląd pilkarski 0.15-8.30 - Program CNN.

**TV-3**

8.15 - Teleshop 8.45 - S., „Santa Barbara” 9.30 - S., „Grace w opałach” 9.55 - Lekcje szycia z „Burda Moden” 17.30 - Teleshop 17.45 - Film anim. 18.10 - S., „Słoneczny portfel” 19.00 - Wiadomości 19.15 - S., „Santa Barbara” 20.00 - S., „Uroczy i dzielni” 20.30 - S., „Grace w opałach” 21.00 - S., „Słoneczny portfel” 21.50 - S., „Słoneczny portfel” 22.00 - Nowości sportowe 22.00 - Wiadomości 22.15 - S., „Strefa zmkroku” 22.40 - Film fab. „Strach przy muzyce londyńskim” 0.15 - Muzyka

**WILEŃSKA TV**

18.00 - Z Moskwy 18.30 - Towary i usługi 18.45 - Wiadomości. Dzisiaj miasteczku 19.00 - Humor 19.45 - Wielka wyprzedaż 19.55 - Ja sama: mój mąż - tyran 20.50 - Z Moskwy 21.05 - Ci, którzy... 21.35 - Film fab. „Urzec i zabici” 23.25 - Wiadomości z Wilna 23.40 - Patrol drogowy 23.55 - Kanał muzyczny.

**WILSAT**

17.00 - Vilsat cappuccino 18.00 - Kalejdoskop żnięk 18.10 - S., „Szkoła rozbitych serc” 18.40 - Magazyn turystyczny 18.55 - Wyjątkowe ceny 19.00 - Nowości muzyczne 19.15 - Warto zwiedzić 19.20 - Program religijny 20.05 - Kalejdoskop żnięk 20.15 -

**TV-3**

8.15 - Teleshop 8.45 - S., „Santa Barbara” 9.30 - S., „Grace w opałach” 9.55 - Lekcje szycia z „Burda Moden” 17.30 - Teleshop 17.45 - S., „Maska” 18.10 - S., „Nareszcie dzwonek” 18.35 - Budownictwo 19.00 - Wiadomości 19.15 - S., „Santa Barbara” 20.00 - S., „Uroczy i dzielni” 20.30 - S., „Grace w opałach” 21.00 - S., „Słoneczny portfel” 21.50 - S., „Słoneczny portfel” 22.00 - Nowości sportowe 22.00 - Wiadomości 22.15 - S., „Strefa zmkroku” 22.40 - Film fab. 0.20 - S., „Nieudolni mężczyźni”

**WILEŃSKA TV**

7.55 - Wiadomości z Wilna 8.10 - Dziękuję za zakup 8.20 - Abonament 8.50 - Humor 9.15 - Prasa i muzyka 10.15 - Apekta 10.30 - Towary i usługi 11.00 - Film fab. „Moimi bohaterami - kowboje” 12.55 - Dziękuję za zakup 13.10 - Filmjny anim dla dzieci 13.40 - Wielka wyprzedaż 13.50 - Wiadomości z Moskwy 14.00 - Film fab. „Sibi-riada” 18.00 - Z Moskwy 18.40 - Wiadomości. Dzisiaj miasteczku 18.55 - Wielka wyprzedaż 19.05 - Humor 19.20 - Towary i usługi 19.30 - Wystawa „Kraina dzieci 97” 19.55 - Zrób krok 20.55 - Z Moskwy 21.10 - Ci, którzy... 21.35 - Film fab. „Mistrzowie pogórze” 23.25 - Patrol drogowy 23.55 - Kanał muzyczny.

**WILSAT**

17.00 - Vilsat cappuccino 18.00 - Kalejdoskop żnięk 18.10 - S., „Szkoła rozbitych serc” 18.35 - S., „Maluch” 18.55 - Wyjątkowe ceny 19.00 - Nowości muzyczne.

Zatrzymaj się, chwilo 21.00 - Puls Wilna 21.15 - Warto zwiedzić 21.20 - S., „Pogoda dla bogaczy” (2) 22.50 - Kalejdoskop żnięk 23.00 - Nowości muzyczne 23.15 - Wyjątkowe ceny 23.20 - Film fab. „Kryminalne historie”.

**I KANAŁ ROSJI**

8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.25 - Wiadomości 8.15 - S., „Dziewczyna o imieniu Los” 9.05 - Temat 9.45 - W świecie zwierząt 10.25 - Biblioteka domowa 10.35 - Zgadnij melodię 14.20 - S., „Mój domowy smok” 14.45 - Kaktusy 14.55 - Do mi soi 15.15 - Zew dżungli 15.40 - S., „Harry - człowiek śniegu” 16.05 - Do lat 16 wiecej 16.30 - Dookoła świata 17.20 - S., „Dziewczyna o imieniu Los” 18.10 - Godzina szczytu 18.35 - Zgadnij melodię 19.00 - Tajemnice Parry 19.45 - Dobranoc, dzieci 20.00 - Czas 20.40 - Film fab. „Pstra kurka”

**ROSYJSKA TV**

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 - Wiadomości 7.25 - Dla dzieci 7.50 - Spójrz na siebie 8.00 - Prawosławny kalendarz 8.30 - Mistrzostwa Europy w sportach wodnych 13.25 - Okno 13.50 - Koncert 14.15 - Styl życia 14.45 - Parlamentarysta 15.10 - Teleshop 15.15 - Handel nieruchomości 15.25 - Film dok 16.20 - Wiadomości 16.30 - 1.00 - Towary pocztą 16.35 - „Projekt - arsenał” przedstawia 16.55 - Piłka nożna 19.35 - Film fab. „Bliski kraj” 22.40 - Cichy dom 23.20 - Mistrzo-

19.15 - Warto zwiedzić 19.20 - Film dok 19.50 - A.I.E. 20.05 - Kalejdoskop żnięk 20.15 - S., „Sabaliauskas rozmawia” 21.00 - Puls Wilna 21.15 - Warto zwiedzić 21.20 - S., „Pogoda dla bogaczy” 22.50 - Kalejdoskop żnięk 23.00 - Nowości muzyczne 23.15 - Wyjątkowe ceny 23.20 - Film fab. „Kryminalne historie” 0.10 - Puls Wilna.

**I KANAŁ ROSJI**

8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 22.45 - Wiadomości 8.15 - S., „Dziewczyna o imieniu Los” 9.05 - Tajemnica Parry 9.45 - Klub podróżników 10.30 - Biblioteka domowa 10.40 - Smak 14.20 - S., „Mój domowy smok” 15.15 - Lego-go 15.40 - S., „Harry - człowiek śniegu” 16.05 - Do lat 16 wiecej 16.30 - Dookoła świata 17.20 - S., „Dziewczyna o imieniu Los” 18.10 - Godzina szczytu 18.35 - Show dzielnym 19.05 - Moja rodzina; wioleństwo 19.45 - Dobranoc, dzieci 20.00 - Czas 20.45 - Film fab. „Białe słońce pustyni” 22.15 - Magia: świat nadprzyrodzony.

**ROSYJSKA TV**

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 - Wiadomości 7.25 - Dla dzieci 7.50 - Spójrz na siebie 8.00 - Prawosławny kalendarz 8.05 - Film anim 8.35 - Bezkrzesna podróż 9.10 - S., „Santa Barbara” 13.25 - Teatr TV - „Maszynistki” 13.50 - Know-how 14.15 - Arena sensacji 14.40 - U progu wieku 15.10 - Teleshop 15.15 - Handel nieruchomościami 15.25 - Film dok 16.20 - Wiadomości 16.30 - Dla dzieci 16.55 - Spójrz na siebie 17.05 - Ludzie, pieniądze,

stwa Europy w sportach wodnych 0.20 - Kawiarnia „Obłomow”

**TV POLONIA**

8.00 - Program dnia 8.05 - Teledysk na dzień dobry 8.10 - Labirynty kultury - reportaż 8.30 - Z archiwum i pamięci 9.30 - Wiadomości 9.45 - Teledysk na zyczenie 9.55 - Prognoza pogody 10.00 - Muzyka rodzima 10.30 - „Wakacje z duchami” 11.00 - Dla młodych widzów 11.00 - „Zespół adwokacki” - s. TVP 11.50 - „Tylko muzyka” - progr. rozryw 12.00 - Powtórka z historii 12.30 - Program rozryw 13.00 - Wiadomości 13.15 - „Blisko, coraz bliżej” - s. TVP 14.15 - „Trójka - trzech wspaniałych” - film dok 14.50 - „Bohater w alfabecie” 15.10 - „Auto-Moto-Klub” 15.30 - Rody polskie 16.00 - Panorama 16.20 - Omówienie programu dnia 16.30 - „Polska droga do samodzielności w sztuce” 17.00 - „Gli Alessanesi Polacchi” - reportaż 17.30 - „Auto-Moto-Klub” 17.50 - Teledyski na zyczenie 18.00 - Telexpress 18.15 - „Szafiki” - progr. dla dzieci 18.45 - „Wielka gra” - teleturniej 19.35 - Sport z satelity 20.20 - „Szkoła Polska w Atenach” - reportaż 20.40 - Dobranocka 21.00 - Wiadomości 21.30 - „Schodami w górę, schodami w dół” - film fab. podk. polskiej (1988) 23.15 - „Tylko muzyka” - progr. rozryw 23.30 - Panorama 24.00 - „Ze sztuka na ty” - film dok 0.45 - „Pstrąg

życie 17.40, 1.05 - Towary pocztą 17.45 - „Projekt - arsenał” przedstawia 18.00 - S., „Santa Barbara” 19.35 - Program I Ugolnikowa 20.15 - Film fab. „Imitator” 22.35 - Mistrzostwa Europy w sportach wodnych 23.40 - Szlachecki sejmik 0.20 - Ekspres

**TV POLONIA**

8.00 - Program dnia 8.05 - Teledysk na dzień dobry 8.10 - „Auto-Moto-Klub” 8.30 - „Dwie siostry z Ramgarh” - reportaż 8.55 - Gorąca dziesiątka Muzycznej Jedynki 9.30 - Wiadomości 9.45 - Teledyski na zyczenie 9.55 - Prognoza pogody 10.00 - „Polska droga do samodzielności w sztuce” 10.30 - „Szafiki” - progr. dla dzieci 11.00 - „Hrabina Cosel” - s. prod. polskiej 11.55 - „Gli Alessanesi Polacchi” - reportaż 12.30 - „Tylko muzyka” - progr. rozryw 13.00 - Wiadomości 13.15 - „Schodami w górę, schodami w dół” - film fab. podk. polskiej 15.00 - „Dwie siostry z Ramgarh” - reportaż 15.30 - „Chronić czy nie chronić” - film przyrod 16.00 - Panorama 16.20 - Omówienie programu dnia 16.30 - „Credo” - progr. red. katolickiej 17.00 - „Dreszcze” - reportaż 17.30 - Labirynty kultury 17.50 - Teledyski na zyczenie 18.00 - Telexpress 18.15 - „Rozalka Ołaboga” - s. dla młodych widzów (1984) 18.45 - „Wielka gra” - teleturniej 19.35 - „Gdańsk 39” - s. TVP 20.40 - Dobranocka 21.00 - Wiadomości 21.30 - Teatr satelitarne 22.55 - Male oczyszczenia - „Przystanek przystań” - film dok 23.30 - Panorama 24.00 - „Emilka” - repor-

- jubileusz” - reportaż 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworcach i ogrodach 1.35 - „Auto - Moto - Klub” 1.55 - Wiadomości 2.00 - Sport z satelity 2.50 - Teledyski na zyczenie 3.00 - „Wielka gra” - teleturniej 3.50 - „Tylko muzyka” - progr. rozryw 4.00 - Panorama 4.30 - „Schodami w górę, schodami w dół” - film fab. podk. polskiej 6.15 - „Szkoła Polska w Atenach” - reportaż 6.35 - Z archiwum i pamięci 7.30 - „Gli Alessanesi Polacchi” - reportaż.

**POLSAT**

7.00 - Muzyczne Instalacje 7.30 - P.M.A.M. 8.00 - Poranek z Polsatem 8.35 - Drzewko szczęścia: gra-zabawa 8.55 - Poranne informacje 9.00 - Polityczne graffiti 9.10 - „Maska” - s. anim. dla dzieci 9.30 - „Orbitalny posterunek” USA (1994-1995), s. science-fiction 10.30 - „Zar młodości” kanad. s. obycz 11.30 - Najbardziej sensacyjne reklamy 12.30 - „I wszyscy razem”, ameryk. s. komed. 13.00 - „Po drugiej stronie lustra”, austral. s. dla młodzieży 13.30 - Cafe „Polsat” 14.15 - Disco Relax 15.15 - Ring - magazyn publicyst 15.55 - Link Journal - magazyn mody 16.25 - „Czarodziejka z księżycą” - s. anim. dla dzieci 16.50 - Twój lekarz pt. „Wystraszycie chacie” - jeden z dwóch pilotowych odcinków cyklu, którego premiera jest zaplanowana na jesień 17.00 - Informacje 17.15 - Kalam-bury - progr. rozryw 17.45 - Cafe „Polsat” 18.45 - „Po dru-

taż 0.30 - „Poprzedz mur” - reportaż 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworcach i ogrodach 1.35 - Labirynty kultury 1.50 - Wiadomości 2.00 - „Gdańsk 39” - s. prod. polskiej 2.55 - „Tylko muzyka” - progr. rozryw 3.05 - „Wielka gra” - teleturniej 4.00 - Panorama 4.30 - Teatr satelitarne 5.50 - „Przystanek przystań” - film dok 6.25 - „Wszystko się może zdarzyć” - koncert 6.55 - Gorąca dziesiątka Muzycznej Jedynki 7.30 - „Credo” - magazyn red. katolickiej.

**POLSAT**

7.00 - JUMP 7.30 - P.M.A.M. 8.00 - Poranek z Polsatem 8.35 - Drzewko szczęścia: gra-zabawa 8.55 - Poranne informacje 9.00 - Polityczne graffiti 9.10 - „Czarodziejka z Księżycą” - s. anim. dla dzieci 9.30 - Orbitalny posterunek USA (1994-1995), s. science-fiction 10.30 - „Zar młodości”, kanad. s. obycz 11.30 - „Kojak” - ameryk. s. sensac. 12.30 - „I wszyscy razem”, ameryk. s. komed. 13.00 - „Po drugiej stronie lustra”, austral. s. dla młodzieży 13.30 - Cafe „Polsat” 14.15 - Klip Klaps - najmlodsze lista przebojow 14.45 - Co jest grane? - progr. muz. dla dzieci 15.15 - Magazyn medyczny naturalnej 15.55 - Drzewko szczęścia: gra-zabawa 16.35 - „Maska” - s. anim. dla dzieci 16.50 - „Bractwo Dziegieł Orła” - progr. ekolog. dla dzieci i młodzieży 17.00 - Informacje 17.15 - Kalam-bury - progr. rozryw 17.45 - Cafe „Polsat” 18.45 - „Po drugiej stronie lustra”, austral. s. dla młodzieży 19.15 - „I wszyscy razem”, ameryk. s.

giej stronie lustra”, austral. s. dla młodzieży 19.15 - „I wszyscy razem”, ameryk. s. komed. 19.45 - Informacje 20.00 - „Orbitalny posterunek”, USA (1994-1995), s. science-fiction 20.50 - Losowania LOTTO 21.00 - „Beż zych intencji”, USA (1981) 23.00 - Informacje i biznes informac. 23.25 - Polityczne graffiti 23.35 - „Cwaniak”, ameryk. s. sensac. 0.30 - Na każdy temat 1.30 - „Dolina lalek”, s. ameryk. 2.00 - Muzyka na bis.

**RTL-7**

8.00 - RTL-7 zaprasza 8.25 - Teleshopping 9.00 - Siódemka dzieciakom 9.45 - „Karuzela przygód” - s. dla młodzieży 10.10 - „Campbellowie” - s. famil. 10.35 - „Piękna i Bestia” - s. przygod 11.25 - „Wspólnicy” - s. komed. 11.50 - Muzyka w RTL-7 12.55 - Teleshopping 16.20 - „Czynnik PSI” - s. sf. 17.10 - „Campbellowie” - s. famil. 17.35 - Siódemka dzieciakom 18.30 - „Karuzela przygód” - s. dla młodzieży 19.00 - „Piękna i Bestia” - s. przygod 19.50 - Polskie s. anim. 20.10 - Prognoza pogody 20.15 - 7 minut - wydarzenia dnia 20.25 - „Wspólnicy” - s. komed 20.50 - Prognoza pogody 20.55 - „Zróbmy sobie dobrze” - s. komed. 21.15 - „My i one” - s. komed. 21.40 - 7 minut - wydarzenia dnia 21.55 - „Czynnik PSI” - s. sf. 22.40 - „Policjanci z Miami” - s. krymin. 23.30 - 7 minut - wydarzenia dnia 23.40 - Flash Point - film sensac. USA (1984).

komed. 19.45 - Informacje 20.00 - „Orbitalny posterunek”, USA (1994-1995) 20.50 - Losowania LOTTO 21.00 - „Edukacja Rity”, USA (1983) 23.00 - Informacje i biznes informac. 23.25 - Polityczne graffiti 23.35 - „Strażnik Teksanu”, ameryk. s. sensac. 0.30 - Sztuka informacji 0.55 - 4x4 magazyn motocykla 1.30 - „Dolina lalek”, s. ameryk. 1.55 - Muzyka na bis.

**RTL-7**

8.00 - RTL-7 zaprasza 8.25 - Teleshopping 9.00 - Siódemka dzieciakom 9.45 - „Karuzela przygód” - s. dla młodzieży 10.10 - „Campbellowie” - s. famil. 10.35 - „Piękna i Bestia” - s. przygod 11.25 - „Wspólnicy” - s. komed. 11.50 - „Z pomocą niebios” - s. 12.30 - Muzyka w RTL-7 15.55 - Teleshopping 16.20 - „Zróbmy sobie dobrze” - s. komed. 16.45 - „My i one” - s. komed. 17.10 - „Campbellowie” - s. famil. 17.35 - Siódemka dzieciakom 18.30 - „Karuzela przygód” - s. dla młodzieży 19.00 - „Piękna i Bestia” - s. przygod 19.50 - Polskie s. anim. 20.10 - Prognoza pogody 20.15 - 7 minut - wydarzenia dnia 20.25 - „Wspólnicy” - s. komed. 20.50 - Prognoza pogody 20.55 - „City Life” - s. obycz. 21.40 - 7 minut - wydarzenia dnia 21.50 - „Flash Point” - film sensac. USA (1984) 23.25 - 7 minut - wydarzenia dnia 23.35 - „City Life” - s. obycz. 0.25 - Ukryta kamera - progr. rozryw

# Humor Francuzów

Francuzi najchętniej śmieją się z własnych „bons mots” czyli kalamburów i innych dowcipów językowych zamienianych w perlisty śmiech nudne i poważne tematy konwersacji. Biada entuzjście, który w dobrym, paryskim towarzystwie zechce bronić idei politycznych lub, jeszcze gorzej, zbawiać świat. Zaleję go z pewnością falą dowcipnych drwinek. Ponieważ polityka pasjonuje i interesuje, dowcipy polityczne opowiadane są również tu.

Prezydent Mitterrand puka do bram raj. Otwiera mu św. Piotr.

- Dzień dobry, jestem Francois Mitterrand.

Święty Piotr:

- Bardzo mi miło.

- Czy święty wie kto ja jestem?

- Tak, wiem, właśnie się pan przedstawił - Francois Mitterrand.

- Ale ja byłem prezydentem Republiki Francuskiej. Przez 14 lat podwojny mandat. Osiągnąłem największe, polityczne sukcesy w historii naszej pięknej Republiki. A czy święty wie jak mnie we Francji nazywają?... Bóg!

- No tak, ale tutaj miejsce Boga jest już, niestety, zajęte.

- A kiedy wybyw?

Innym ulubionym tematem jest reżim i Jean-Marie Le Pen. Przykłady?

Le Pen nie ma krwi arabskiej. Chyba że na zderzakach.

Le Pen twierdzi, że rasizm, jak Murzyni, w ogóle nie powinien istnieć na świecie.

Śmiech narodu nie oszczędza innych formacji politycznych:

Komunizm to jedyna groźna choroba, której nie eksperymentowano na zwierzętach.

Georges Marchais (były pierwszy sekretarz PC) to jedyny wściekły, który przeszedł 8 lat podczas 5-letniej wojny. (Marchais pojechał do Niemiec na ochotnicze roboty).

Polityka to nie jest rzecz skomplikowana. Wystarczy dobre samopoczucie, a do tego potrzebna jest zła pamięć.

Kraj neutralny nie sprzedaje broni krajowi walczącemu, chyba że za gotówkę.

Ważnym tematem francuskich dowcipów, tak jak dowcipów na całym świecie, jest seks.

Dwoje młodych ludzi rozmawia w kawiarni:

- Czy chcesz, abym pokazał ci sztuczkę magiczną?

- Jaka? - Pyta z zainteresowaniem dziewczyna.

- Idźmy do mnie, kochamy się, a potem ty znikasz.

Dwaj kanibale ojciec i syn przechadzają się po lesie i zauważają piękną, młodą dziewczynę.

- Złapiemy ją i zjemy? - pyta syn.

- Tak, złapiemy, ale zjemy mame, odpowiada trzeźwo tatus.

Jaka jest różnica między tampa-rem a telefonem towarzyskim?

Przy tampa-rem wiadomo kogo się ma po drugiej stronie sznurka...

Co różni pozycje 69 od dacy w Alpach Szwajcarskich?

Widok.

Co wchodzi twarde i suche, a wychodzi mokre i miękkie?

Guma do zucia.

I tak dalej albo i jeszcze gorzej.

Przez lata humor francuski, a raczej francuskie dowcipy bazowały na Belgach, będących symbolem zdrowego głupoty - coś w rodzaju mieszkanców naszego Wąchocka.

Kto to jest kanibal belgijski?

Facet pożerający surowe frytki.

Pewien Belg odkupił stary wagon i postawił go w ogrodzie jako letni domek. Sąsiad dziwi się jednak: Dlaczego podczas ulewy pali pan papierosa w ogrodzie pod parasolem zamiast wejść do suchego, przytulnego wagonu? Niestety, to niemożliwe, odpowiada zapytany. To jest wagon dla niepalących.

Pewien belgijski przemysłowiec chciał przysłużyć się swemu miastu. Wyposażył wszystkie alamy przeciwpożarowe w nie tłukące się szyby.

Widząc jak skradziony mu samochód odjeżdża w stronę, Belg sprytnie notuje jego numer rejestracyjny.

Pewien belgijski ornitolog wyhodował nową rasę papug. „Są wyjątkowo dyskretne, nigdy nie powtórzą ani jednego słowa”.

Także kawaly żydowskie nie straciły na aktualności i opowiadane będą wiecznie.

Pewien bogaty, niemiecki finansista przeszedł na protestantyzm.

- Co za pomysły! - dziwi się jego przyjaciel. - Dlaczego nie na katolicyzm?

- Ponieważ uważam, że wśród katolików jest stanowczo za dużo Żydów!

To prawda Mosze, że wydałeś córkę za swego kasjera?

- Najprawdziwsza prawda.

- Dziwię się. Mówiłeś przecież, że nie masz do niego zaufania.

- Mówilem, mówiłem...

- I dałeś mu swoją córkę?

- Oczywiście! Jeżeli ucieknie z kasą to przynajmniej córka z tego skorzysta!

Dlaczego Bóg stworzył katolików?

- Żeby sklepy miały klientów.

Młody Blum rozmawia z szefem:

- Nie mogę już dłużej tu pracować, zatrudnia pan samych antysemitów!

- Trudno w to uwierzyć - odpowiada szef.

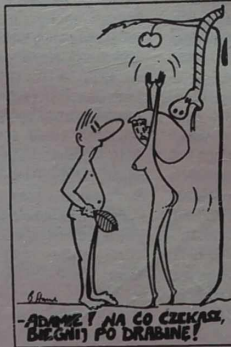
- A jednak to prawda i przekonalem się o tym stawiając wszystkim jedno, proste pytanie.

- Jakiego?

- Czy zgadzacie się, żeby pomnożyć przez cztery podatek od fortuny Żydów i szciców.

- Dlaczego szciców?

- No widzi pan, szefie, pan też...



Nie ma wariantów.

## Jest tylko „fax informator”

Wykaz wszystkich rodzajów działalności Nr 99  
Wykaz nowości Nr 4444

Bezplatna informacja faxem przez całą dobę!  
Nasze służby pracują od godz. 00 do 24.  
I tak na okrągło.

Informacja w trzech językach -  
liteńskim, rosyjskim, angielskim.

(22) 250707  
(27) 798138

Szerzej o usługach świadczonych przez NK:  
tel. (22) 22 79 25, tel./fax (27) 73 47 38  
tel./fax (21) 43 45 84

Baza wszystkich danych w „Internecie”:  
<http://www.nkm.lt>

### Krytyczne dni i godziny w sierpniu

24, niedziela (7.00-8.00)  
27, środa (19.00-20.00)

### Poszukują pracy...

Nauczycielka poszukuje pracy, może opiekować się dzieckiem.  
Tel. 42-26-66.  
Kobieta w średnim wieku poszukuje pracy. Intymnej nie proponować.  
Tel. 75-12-68.  
Mężczyzna 35 lat poszukuje pracy.  
Tel. 73-63-03.

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 20 sierpnia nieduże zachmurzenie, bez opadów. Wiatr słaby, zmienny. Temperatura 23-25 stopni.  
W ciągu następných dwóch dni będzie opadów. Temperatura w nocy 6-11, w dzień - 22-27 stopni.

### Sprzedajemy siatkę ogrodzeniową. Produkujemy z materiałów własnych i klienta. Oprawiamy w ramy.

Vilnius, tel. 63-56-27, kom.  
(8-290) - 37990.  
(Zam. 935)

### Sprzedam VW Transporter bus 1984/1988 r. 1,9, benzyna.

Tel. 45-73-74.  
(Zam. 1003)

### Skupujemy świerkowe bierwiona, rozliczamy się gotówką.

Vilnius, tel. 22-30-59, kom.  
(8298) 28400.  
(Zam. 1006)

### KALENDARIUM

x Środa (20.VIII) jest 232 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 133 dni.

x Znak Zodiaku: Lew.  
x Imienniny: Bernarda, Samuela, Sobiesława.  
x Wschód Słońca - 6.03, zachód - 20.40. Długość dnia 14 godz. 37 min.  
x Księżyc: Pełnia od 18 sierpnia.

## Mytida

Pieczątki, wizytówki. Laminowanie. (Szerokość do 1m) Nadpisy na kubeczkach, koszulkach, długopisach i... Nadpisy na metalu

**GRAWERTON** technologia

Savanorių pr. 16, Vilnius  
Tel. 230962. Tel./faks. 236439

Sprzedam drewniany dom w Ejszyskach.  
Tel. 45-93-11. (Zam. 913-D)

Niedrogo naprawiam maszyny do szycia.  
Tel. 41-38-06. (Zam. 913-D)

Kupię stare medale, popiersia i portrety z A. Mickiewiczem.  
Tel. 77-70-93. (Zam. 914-D)

## DROBNE ZA DARMO

**KURIER WILEŃSKI**

## Uwaga!

Codziennie w „Kurierze Wileńskim” możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon .....

Adres, tel. ....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.  
2056 Vilnius, Laisves 60,  
„Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.

**KURIER WILEŃSKI**  
Wydawca  
ZSA „Kurier Wileński”  
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405  
E-Mail adres kurier\_@post.5.ci.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — 42-79-49.

DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, sołecznicki — 52-780.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiteżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor  
Helena  
GLĄDKOWSKA